



AZYL W RUINIE. POTRZEBNA POMOC

WICHURY, DESZCZE I BURZE POCZYNIŁY OGROMNE SPUSTOSZENIE. KOLEJNE ZMIOTĄ NASZ DOM Z POWIERZCHNI ZIEMI — MÓWI KAROLINA ZAGRODZKA, KTÓRA W PODELBSKIM NÓWAKOWIE PROWADZI AZYL DLA ZWIERZĄT URATOWANYCH PRZED ŚMIERCIĄ. \5

ILU MILIONERÓW
MIESZKA W ELBLĄGU? \2



IZABELA JAWORSKA:
FORMĘ BUDUJEMY NA LATA,
A NIE NA LATO \6



JAGODA FALARZ:
JESTEM WYCHOWANA
NA BAJKACH BABCI \8-9



SPORT
Z ELBLĄGĄ

GARMIN IRON
TRIATHLON ZA NAMI \22
NIEUDANA INAUGURACJA
OLIMPII \23
REMIS CONCORDII
W GDAŃSKU \24

RODZINNA TRAGEDIA W ELBLĄGU. PROKURATURA SPRAWDZA,
CO WYDARZYŁO SIĘ NA PIONERSKIEJ I W RYCHLIKACH. \14

ISSN 0137-9127



29



WIEMY, ILU MILIONERÓW MIESZKA W ELBLĄGU

SPRAWDZILIŚMY, ILE OSÓB Z ELBLĄGA I OKOLIC UZYSKAŁO W UBIĘGŁYM ROKU DOCHÓD POWYŻEJ MILIONA ZŁOTYCH. JESTEŚCIE CIEKAWI, CZY MILIONERÓW PRZYBYŁO, CZY UBYŁO? PONIŻEJ DANE Z ELBLĄSKIEGO URZĘDU SKARBOWEGO, KTÓRE MOGĄ WAS ZASKOCZYĆ.

Do Urzędu Skarbowego w Elblągu wpłynęło 89 660 zeznań podatkowych za rok 2021 (z tytułu: PIT-28, PIT-36, PIT36L i PIT-37). To o 3 738 więcej niż rok wcześniej.

Zdecydowanie najliczniejszą grupą są zatrudnieni na etacie, czyli na podstawie umowy o pracę, rozliczający



Ile osób rozliczających się z US w Elblągu osiągnęło w 2021 dochód powyżej miliona złotych?

ROZLICZENIA ROCZNE ZA ROK 2020:

PIT-28 - 5399

PIT-36 - 6989, POWYŻEJ 1 MLN - 1

PIT36L - 2683, POWYŻEJ 1 MLN - 106

PIT-37 - 70851, POWYŻEJ 1 MLN - 3

ROZLICZENIA ROCZNE ZA ROK 2021:

PIT-28 - 5906

PIT-36 - 7164, POWYŻEJ 1 MLN - 1

PIT36L - 3068, POWYŻEJ 1 MLN - 122

PIT-37 - 73522, POWYŻEJ 1 MLN - 2

się na druku PIT-37. Takich zeznań podatkowych złożono 73 522 (o 2671 więcej niż rok temu).

PIT-36 dotyczy przede wszystkim osób, które zarabkowały, prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną na tzw. zasadach ogólnych przy zastosowaniu skali podatkowej. Takich PIT-ów wpłynęło 7 164, a więc niewiele więcej, niż rok wcześniej.

Przedsiębiorców płacących podatek liniowy — PIT-36L — było 3 068, czyli o 385 więcej niż w roku poprzednim.

Kolejną grupą są osoby, które rozliczyły się na zasadach ryczałtu od przychodów ewidencjonowa-

nych. Z takiego rozliczenia mogą skorzystać ci podatnicy, którzy prowadzą samodzielną działalność gospodarczą lub wspólnicy spółki cywilnych, lub jawnych, a także podatnicy rozliczający przychód z najmu, podnajmu, dzierżawy itp. Takich zeznań — PIT-28 — złożono 5 906 — o 507 więcej niż za rok 2020.

ILU MILIONERÓW MIESZKA W ELBLĄGU I OKOLICY?

Z danych, które uzyskaliśmy, wynika, że w sumie dochód powyżej miliona złotych osiągnęło w 2021 roku 125 osób rozliczających się w Urzędzie Skarbowym w Elblągu — to o 15 więcej niż w roku ubiegłym.

REDAKCJA

CZY DZWONY KATEDRY BIJĄ ZA GŁOŚNO?

Okazuje się, że zdania są podzielone! Większość głosujących w naszej internetowej sondzie stwierdza, że dzwony katedry św. Mikołaja wcale nie biją za głośno (58,6 proc.). Mimo wszystko sporo jest też tych, dla których hałas generowany przez katedralne dzwony jest nieznośny (41,4 proc.). — Co się dzieje z tymi ludźmi? Wszystko im przeszkadza — a to psy szczekają, a to dzieci, samochody, motory i teraz dzwony za głośne. Ludzie, cieszcie się życiem i tym, że macie słuch — ra-



dzi narzekającym jedna z mieszkanki. A kolejny elblązanin podpowiada: — W Elblągu wszystkim zawsze coś przeszkadza. Może dajmy trochę na luz i miejmy dystans do tego, co nas otacza. Następny czytelnik też spieszy z poradą: — Może warto zacząć od badania słuchu? Nadwrażliwość na niektóre dźwięki może zwiastować np. fonofobię, hiperakuzję lub mizofonię. Diagnostyka jest skomplikowana, lecz warto spróbować, albo pomyśleć o powrocie na wieś. Tam chyba jeszcze są ciche i spokojne rejony.

W TYM WYDANIU MIĘDZY INNYMI:

- Lasy Państwowe wspierają kluby sportowe \4
- Azyl w ruinie. Potrzebna pomoc \5
- Forma na lata, a nie na lato \6
- Konsument na wakacjach \7
- Mówi o sobie „wierszarka” \8-9
- Pamiętają o twórcy Kanału Elbląskiego \10
- Robimy to, co ważne dla ludzi \11
- Szukali śladów Kopernika \12
- Rodzinna tragedia w Elblągu \14
- Warto przeczytać \16
- Orientuj się \18-20
- Krzyżówka \21
- Fotorelacja: Garmin Iron Triathlon \22
- Nieudana inauguracja Olimpij \23

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka
Barbara Barczuk
Jerzy Kuczyński

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



CUKIER PILNIE POSZUKIWANY

GDZIE JEST CUKIER? Z TAKIM PYTANIEM DZWONILI DO NAS W TYM TYGODNIU CZYTELNICY. W WIELU SKLEPACH NIE MA GO NA PÓŁKACH. A JEŚLI GDZIEŚ SIĘ TRAFI, CENA PRZYPRAWIA O BÓL GŁOWY. CZY SŁODZENIE HERBATY LUB UPIECZENIE CIASTA BĘDZIE NAS WIĘCEJ KOSZTOWAŁO?

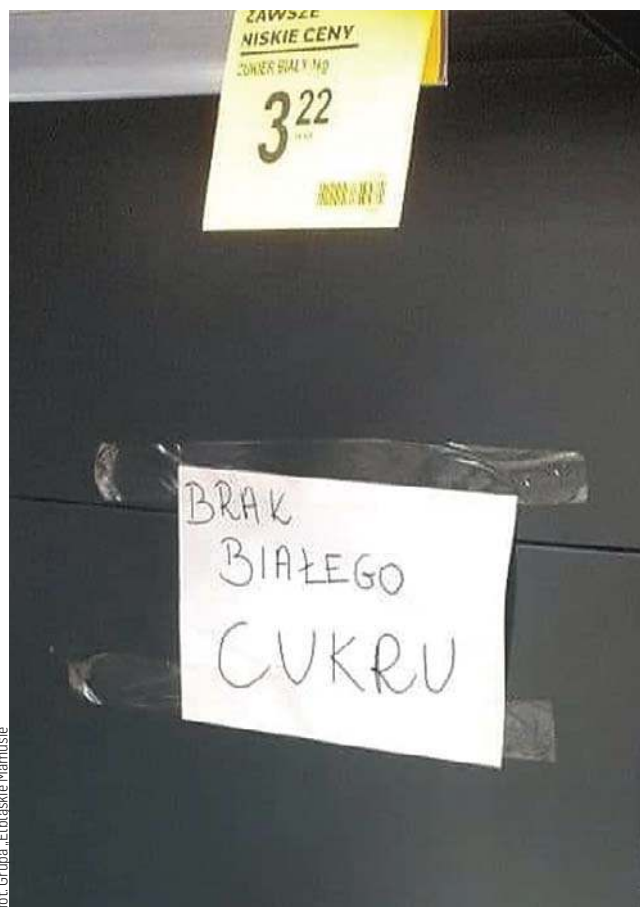


foto: Elbląskie Mamusie

Elbląskie internautki w tym tygodniu wymieniają się informacjami na temat dostępności cukru w lokalnych sklepach

Chciałam kupić cukier, poszłam do sklepu, a tu pusto. Skoczyłam więc do drugiego marketu, też nie ma cukru. Tak samo było w trzecim, czwartym... — przekazuje nasza czytelniczka. I dodaje: — Byłam w kolejnym sklepiku, też bez efektu... Czy ja mam objechać cały powiat, żeby kupić kilogram cukru? Na szczęście się udało, w końcu dorwałam cukier. Za kilogram zapłaciłam 5,40 zł. Przecież to kolejny paragon grozy!

Na elbląskim forum zrzeszającym kobiety z naszego regionu już widnieje post z zapytaniem: „Gdzie w Elblągu można kupić cukier?”

— Rozumiem, że ludzie robią przetwory, ale w zeszłym roku też je robili i cukier był na półkach. Co się dzieje? — można przeczytać pod postem.

— Cukier zwykle kupuje się kilogramami, a teraz to zgrzewkami. Najpierw był papier toaletowy i makaron, teraz cukier — odpowiadają internautki.

Komentujące temat cukru zauważyły nie tylko jego brak na sklepowych półkach, ale też wyższą cenę i wprowadzone limity przez niektóre sklepy.

DLACZEGO TAKI DROGI?

Średnia cena cukru w lipcu, jak podaje portal dla handlu.pl, w supermarketach to

3,99 zł. Rok temu płaciliśmy 3 zł, co oznacza, że cukier podrożał o ok. 1 zł na kg w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W dyskontach i hipermarketach wczoraj można było jeszcze znaleźć za 3,22-3,23 zł za kg. Teraz klienci donoszą głównie o pustych półkach. Czy jeśli się pojawi, będzie jeszcze droższy?

ROMAN KUBIAK, PREZES JEDNEJ Z CUKROWNI W ROZMOWIE Z MONEY. PL ZAUWAŻA, ŻE NA CENĘ CUKRU MA WPŁYW WIELE CZYNNIKÓW: WOJNA W UKRAINIE I SANKCJE NAŁOŻONE NA ROSJĘ I BIAŁORUŚ ORAZ ROSNĄCE CENY NAWOZÓW. DO TEGO WYŻSZE CENY PALIW. NIE CHODZI TYLKO O BENZYNĘ, ALE TEŻ GAZ NIEZBĘDNY DO PRODUKCJI CUKRU Z BURAKÓW. SAM KOSZT UPRAWY BURAKÓW CUKROWYCH WZROŚNIE W TYM ROKU O CO NAJMNIEJ 40 PROC. NA CENĘ KOŃCOWĄ CUKRU WPŁYWAJĄ TEŻ KOSZTY PRĄDU, KTÓRE PONOSZĄ CUKROWNIE. NAJWIĘCEJ JEDNAK MOŻEMY

ZAPŁACIĆ JESIENIĄ, KIEDY DO CUKROWNI TRAFIĄ TEGOROCZNE BURAKI CUKROWE. NATOMIAST POD KONIEC ROKU CENA CUKRU MOŻE WZROŚNĄC NAWET DWUKROTNIE.

Ostatni raz cena cukru była tak wysoka w 2021 roku. Wtedy analitycy ogła-



foto: EG

A może to czas, aby ograniczyć spożycie cukru?

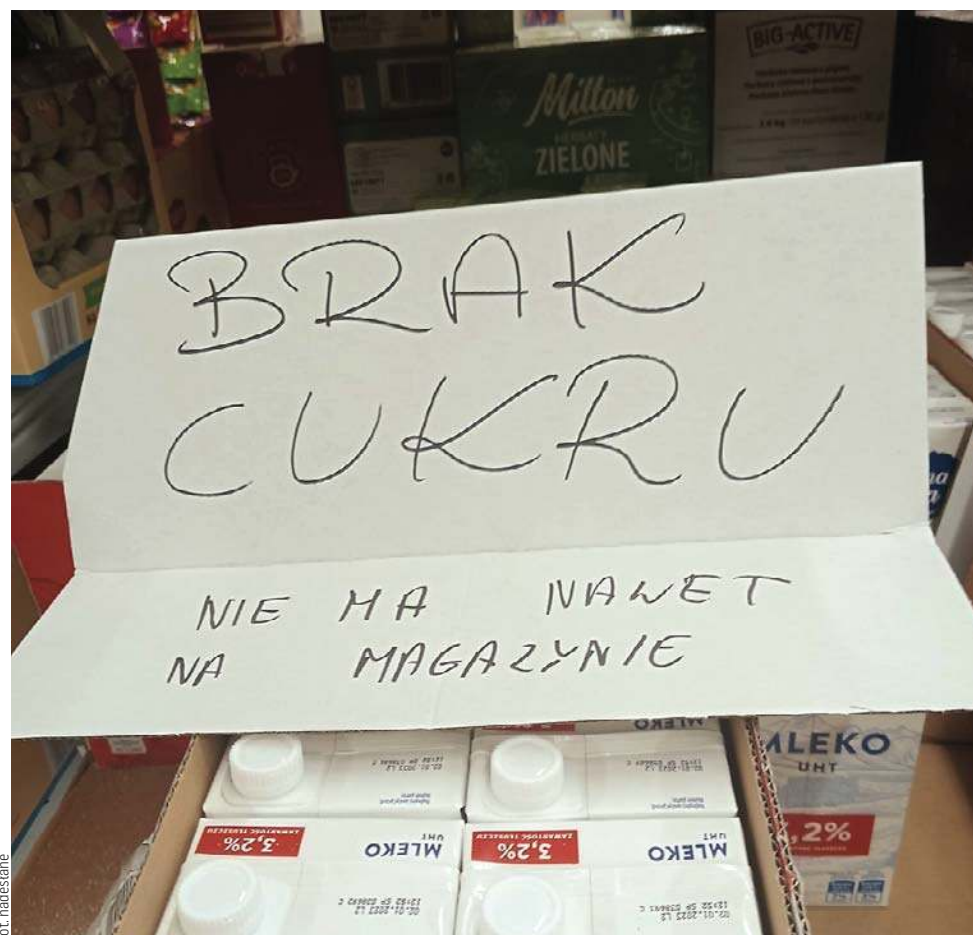


foto: nadestane

Z brakiem dostępności cukru w sklepach spotkali się też nasi czytelnicy

szali, że najgorsze dopiero przed nami. Nie mogli jednak przewidzieć, że Rosja napadnie na Ukrainę, co znacznie pogorszy sytuację.

Wyższe ceny cukru przełożą się na ceny innych produktów, m.in. napojów czy słodczy. Ich ceny mogą wzrosnąć nawet o 20-30 proc.

W czerwcu podwyżki w sklepach wyniosły śred-

nio 18 proc. rok do roku. O ile w poprzednich miesiącach niekwestionowanym numerem jeden na liście najbardziej drożących produktów był olej, to w czerwcu wyprzedziło go masło. Podrożało o prawie 50 proc. Lipiec będzie należał do znikającego z półek cukru. Jego cena poszła w górę o 42 proc. rok do roku.

CZY WARTO ROBIĆ ZAPASY?

Jeśli trafi się na dostawę cukru, to czy warto od razu kupić kilka kilogramów, żeby uchronić się przed podwyżką? Cukier to artykuł spożywczy z długim terminem przydatności do spożycia. Odpowiednio przechowywany nie powinien się krystalizować. Największy wzrost jego ceny przypadać będzie na okres jesienno-zimowy, czyli czas, w którym przygotowujemy stosunkowo dużo słodkości.

A może to czas, aby ograniczyć spożycie cukru?

— Nie chciałabym, aby ludzie ograniczali cukier z powodu dostępności, ale w wyniku przemysłowej decyzji. Rzeczywiście za dużo spożywamy cukru, a nasze dzieci tyją na potęgę. Cukier naprawdę przysparza nam sporo problemów zdrowotnych — uważa prof. Katarzyna Przybyłowicz, dietetyk z Wydziału Nauki o Żywności UWM.

— Pamiętajmy, że wszystko jest dozwolone w umiarkowanych ilościach. Cukier powinniśmy spożywać mądrze. Jeśli mamy ochotę na coś słodkiego, nie żałujmy sobie — zaznacza prof. Przybyłowicz. **REDAKCJA**

LASY PAŃSTWOWE WSPIERAJĄ KLUBY SPORTOWE

SPORTOWA NATURA TO BARDZO DOBRY PROGRAM DLA KLUBÓW I MAŁYCH KLUBIKÓW, KTÓRE CZĘSTO MIERZĄ SIĘ Z PROBLEMAMI FINANSOWYMI. DZIĘKI WSPARCIU LASÓW PAŃSTWOWYCH BĘDĄ MOĞY PODREPEROWAĆ SWÓJ BUDŻET – MÓWI POPULARNY SIATKARZ I AMBASADOR AKCJI MARCIN MOŹDŻONEK.



Ambasadorem inicjatywy jest Marcin Możdżonek

Lasy Państwowe działają na podstawie trzech funkcji: gospodarczej – czyli m.in. pozyskiwanie i sprzedaż drewna; ochronnej – poczynając od tworzenia rezerwatów i innych form ochrony przyrody po rehabilitację zwierząt; oraz funkcji społecznej – wlicza Michał Gzowski.

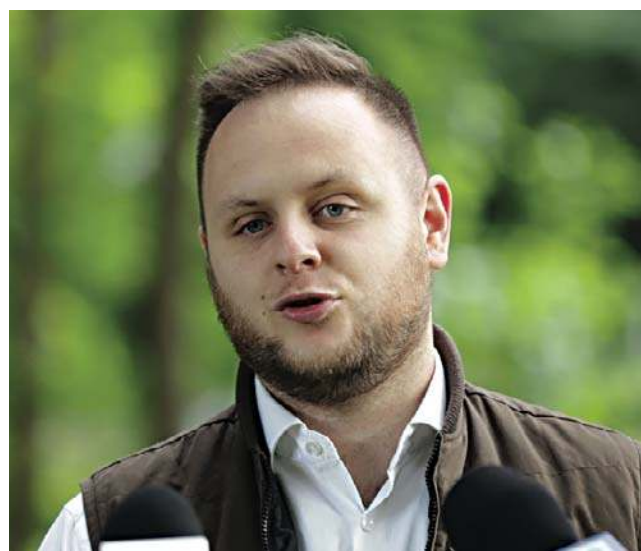
– Jedną z naszych inicjatyw, którą realizujemy, jest konkurs Sportowa Natura, dzięki któremu wspieramy

zarówno kluby sportowe, jak i zdrową aktywność fizyczną na łonie natury – przekazuje rzecznik prasowy Lasów Państwowych.

I informuje: – Każdy klub, który przystąpi do naszego konkursu, może otrzymać 10 tysięcy złotych wsparcia na realizację własnych pomysłów i przedsięwzięć.

– Mamy już w naszym regionie kilku beneficjentów – to m.in. Integracyjny Klub Sportowy Atak z Elbląga, Dąb Kadyny czy Barkas Tolkmicko. Zachęcamy wszystkie kluby do składania wniosków w ramach konkursu, wszelkie informacje na ten temat znaleźć można na stronie internetowej Lasów Państwowych.

Ambasadorem akcji jest legenda polskiej siatkówki – Marcin Możdżonek, który by promować ak-



cję, pojawił się osobiście w Elblągu.

– Sportowa Natura to bardzo dobry program dla klubów i małych klubików, które mają często bardzo duże problemy finansowe, a dzięki Lasom Państwowym mogą wspomóc swój budżet – mówi sportowiec.

– Znam kluby z mojego regionu, których trenerzy i prezesi zastanawiają się, czy kupić wodę, stroje, czy wynająć autokar na dwa turnieje. 10 tysięcy złotych dla takiego klubu to ogromna suma, która na pewno zostanie dobrze spożytkowana, dlatego zapraszam wszystkich do wzięcia udziału w konkursie – zachęca Marcin Możdżonek.

A Michał Gzowski dodaje: – Bardzo ważne jest to, byśmy – w ramach funkcji społecznej Lasów Państwo-

wych – promowali zdrowe postawy – zwłaszcza wśród młodych ludzi i w okresie wakacyjnym.

– Ale funkcja społeczna to również inne działania – realizujemy całe mnóstwo ścieżek rowerowych i pieszych, a nawet konnych. Budujemy infrastrukturę turystyczną, opiekujemy się miejscami pamięci, które są ważne z perspektywy patriotycznej. Realizujemy szereg działań, które odnoszą się nawet do budowy i remontu dróg, z których korzystają lokalne społeczności, ale także my – leśnicy. Funkcja społeczna jest równie ważna jak te dwie pozostałe, czyli ochronna i gospodarcza – to trzy nogi, na których stoją Lasy Państwowe – podkreśla Michał Gzowski.

Ale to nie wszystko. W ramach inicjatywy na począt-



MICHAŁ GZOWSKI:
– KAŻDY KLUB, KTÓRY PRZYSTĄPI DO NASZEGO KONKURSU, MOŻE OTRZYMAĆ 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH WSPARCIA NA REALIZACJĘ WŁASNYCH POMYSŁÓW I PRZEDSIĘWZIĘĆ.

ku sierpnia w elbląskiej Bażantarni ma się odbyć niezwykle wydarzenie.

– Wraz z moją fundacją – Fundacją Marcina Możdżonka – mamy zamiar zorganizować bardzo ciekawe wydarzenie w elbląskiej Bażantarni. To trening siatkarski w lesie – takie treningi odbyły się już w trzech miejscach – w Toruniu, Koninie i Szczecinie. Będziemy razem ćwiczyli – i dzieci, i dorośli – i pokazywali, jak wygląda trening siatkarski – zapowiada Marcin Możdżonek.

– Ściągniemy dzieciaki z całego regionu, zrobimy to w formie festynu, który być może zakończymy koncertem – zdradza Michał Gzowski. **KK**

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

**ogłasza pierwszy przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż
nieruchomości gruntowej niezabudowanej
(infrastruktura przeznaczona
do obsługi zabudowy mieszkaniowej)**

położonej w Braniewie, przy ul. Moniuszki w obrębie nr 7, mającej urzędową w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Braniewie księgę wieczystą nr EL1B/00012632/6.
Działka nr 25/43 o powierzchni 292 m².
Cena wywoławcza 43 800,00 zł. Wadium 6500,00 zł.

**Przetarg odbędzie się 23.09.2022 r. o godz. 10.00
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Braniewa,
ul. Kościuszki 111 (pokój nr 25).**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia 19.09.2022 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta Braniewa prowadzony w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Oddział w Braniewie, nr 69 8313 0009 0036 9006 2000 0040.
Szczegółowe informacje o przetargu: pokój nr 26, tel. 55 644 01 10, 55 644 01 12.

Ogłoszenie umieszczono na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Braniewa oraz na stronach internetowych: <http://bip.braniewo.pl/ogloszenia/artysty/120/nieruchomosci-do-sprzedazy>, <http://www.braniewo.pl/dla-mieszkancow/nieruchomosci-na-sprzedaz> oraz www.otoprzetargi.pl.

14922sezt-a-M

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK

**ogłasza pierwszy przetarg pisemny
nieograniczony na najem budynku użytkowego**

stanowiącego własność Miasta i Gminy Frombork, posadowionego na działce nr 4/2, obręb 6 Frombork, przy ul. Portowej we Fromborku, o powierzchni 20,00 m², z przeznaczeniem na działalność gospodarczą.

Cena wywoławcza czynszu najmu 169,00 złotych netto.
Wadium 50,00 złotych.

Wymagane wadium należy wpłacić na rzecz Miasta i Gminy Frombork w terminie do dnia 12 sierpnia 2022 roku do godziny 13.00.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 18 sierpnia 2022 roku do godziny 15.00.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy we Fromborku, w pokoju nr 11, telefon: 055 244 06 60 w. 71, lub na stronie internetowej www.frombork.samorzady.pl.
Burmistrz Miasta i Gminy Frombork zastrzega sobie prawo odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyny.

15522sezt-a-M

BURMISTRZ PASŁĘKA

uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pasłęku (II piętro) został wywieszony wykaz przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pasłęk. Wykaz wywieszono od 22 lipca 2022 r. do 12 sierpnia 2022 r. i zamieszczono na stronach internetowych Urzędu <https://paslek.pl/> oraz <https://bip.paslek.pl/>.

20322seet1-a-M

komunikat

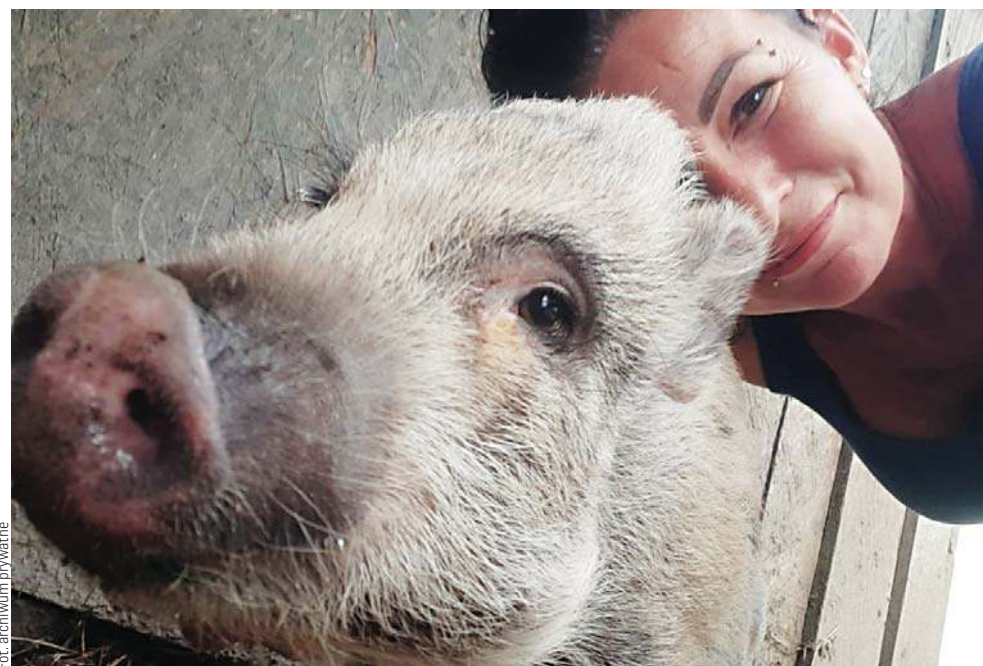
BURMISTRZ PIENIĘŻNA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pieniężnie, ul. Generalska 8, wywieszono zostało zarządzenie z dnia 13 lipca 2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zamiany. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie, pokój nr 23 – tel. 055 237 46 00 lub 055 237 46 73.

20222seet1-A -P

AZYL W RUINIE. POTRZEBNA POMOC

WICHURY, DESZCZE I BURZE POCZYNIŁY OGROMNE SPUSTOSZENIE. KOLEJNE ZMIOTĄ NASZ DOM Z POWIERZCHNI ZIEMI — MÓWI KAROLINA ZAGRODZKA, KTÓRA W PODELBŁĄSKIM NOWAKOWIE PROWADZI AZYL DLA ZWIERZĄT URATOWANYCH PRZED ŚMIERCią.



Karolina Zagrodzka stworzyła azyl dla zwierząt w podelbłaskim Nowakowie

Zuławy Elbląskie. To tutaj — na Wyspie Nowakowskiej — znajduje się niezwykle miejsce, w którym dom znalazły uratowane przed rzezią konie, osły, które cudem uniknęły śmierci, koza, ale też psy i koty, których nikt nie chciał, a które tutaj mogą liczyć na pełną miskę jedzenia i miłość człowieka.

— Od niedawna mamy też dwie świnki — Roger został zabrany z pseudohodowli, a Remigio — zapakowany w karton — miał być „prezentowym żarcikiem”, na szczęście trafił do nas. Pomimo strachu i cierpienia, na które człowiek skazał je od pierwszych chwil życia, dziś potrafią nam już ufać, a ich wdzięczność widać na każdym kroku — przyznaje Karolina.

Kompanki tego samego gatunku doczekał się też azylowy osiołek Kłapek.

— Kiedy był sam, dziwnie się zachowywał. Okazało się, że do pełni szczęścia brakowało mu przedstawiciela własnego gatunku, końscy przyjaciele nie wystarczali. Szczęście w nieszczęściu, że trafiliśmy na gospodarstwo, które sprzedawało zwierzęta na rzeź. To stamtąd trafiła do nas ośliczka — stała tam przykuta do ściany, oczywiście nie posiadała żadnych dokumentów. Nasz Kłapek w swojej nowej towarzysze zakochał się od pierw-



Remontu wymaga stajnia, a renowacji płoty i dachy

szego wejrzenia — zdradza moja rozmówczyni.

Niestety — pomimo radości i miłości, którą spełnione jest to miejsce, azyl jest w prawdziwych tarapatach.

— Już od początku pandemii jest koszmarnie, a od kiedy wybuchła wojna w Ukrainie — gorzej niż koszmarnie. Rozumiemy, że pomoc obywatelom ogarniętego wojną kraju jest bardzo potrzebna, ale, byśmy mogli nadal ratować zwierzęta i dawać im bezpieczny dach nad głową, nam również niezbędne jest wsparcie — mówi ze smutkiem w głosie Karolina.

— Stajnia się wali — deszcze, burze i wiatry napraw-

dę dały nam popalić. Znajdujemy się na podmokłym terenie — wszystko grzęzło więc w błocie, utrudnione były przez to dostawy siana czy wizyty weterynarza. Zorganizowaliśmy zbiórkę, by utwardzić teren i za zebrane pieniądze udało nam się położyć kostkę brukową. Wichury sprawiły jednak, że zdewastowane są też dachy i ogrodzenia — wszystko jest pordzewiałe i spróchniałe — siłą własnych rąk, z pomocą przyjaciół i na tyle, na ile możemy, staramy się jakoś to poskładać, ale miejsce potrzebuje prawdziwego remontu, bo obawiamy się, że bez tego nie przetrwa

kolejnej zimy — stwierdza założycielka azylu.

Do tej pory podopieczni Karoliny mogli liczyć na wsparcie darczyńców, ale w ostatnim czasie wciąż ich ubywa.

— Kiedyś regularnie prowadziliśmy bazariki charytatywne, ale teraz brakuje nam zarówno osób, które przekazałyby coś na licytację, jak i samych licytujących. Tak jak wszyscy odczuwamy wzrost cen — i to bardzo! Do góry poszły ceny leków i usług weterynaryjnych, nie wspominając już o innych opłatach — sumując to wszystko, za utrzymanie azylu płacimy

dwa razy więcej, niż w minionym roku — przekazuje Karolina Zagrodzka.

I dodaje: — Musieliśmy nawet uruchomić procedury adopcyjne i znaleźć kochające nowe domy dla zdrowych zwierząt, które znajdowały się pod naszą opieką. Nie daliśmy rady wszystkich utrzymać — do nowych — ale sprawdzonych — właścicieli trafiło kilka kucyków i dwie kozy.

Karolina nie chce stracić tego, co od lat buduje — miejsca, w którym dom znalazły stworzenia z góry skazane przez człowieka na życie w strachu i cierpieniu. Chce walczyć o to, by jej podopieczni nadal

mieli w Nowakowie swój azyl, ale chęci tutaj nie wystarczą, potrzebna jest realna pomoc.

— Odzew na nasze apele jest znikomy — zbiórki nie idą, a jak się wali, to wali się wszystko. Mam jednak nadzieję, że uda nam się stanąć na nogi. Błagamy o pomoc — przekazuje założycielka azylu.

Jak wspomóc zwierzęta z Nowakowa? Obserwuj AZYL DLA KONI na Facebooku, gdzie Karolina regularnie relacjonuje swoją działalność i informuje o aktualnych potrzebach organizacji.

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelbaski.pl

FORMA NA LATA, A NIE NA LATO

NIENAWIDZĘ SŁOWA DIETA — KOJARZY SIĘ Z WYRZECZENIAMI, LIŚCIEM SAŁATY, LASKĄ SELERA, WODĄ I ASCETYZMEM. ZDROWE ODŻYWIENIE TO PRZECIEŻ ZNACZNIE WIĘCEJ. A RUCH? JAK KTOŚ LEDWO WCHODZIŁ NA DRUGIE, A TERAZ WBIEGA NA CZWARTE PIĘTRO, TO SAM WIDZI, JAKI WPŁYW MA NA JEGO ORGANIZM. O TAKIE ZMIANY WARTO WALCZYĆ W KAŻDYM WIEKU — MÓWI IZA JAWORSKA.

Z korporacją rozstała się po 20 latach pracy — stres, nerwy i złe odżywianie sprawiły, że zaczęła tyć. Nie podobało jej się to, jak wygląda i postanowiła zawalczyć o lepsze samopoczucie. Dziś Iza Jaworska — wybrana przez czytelników i czytelniczki Dziennika Elbląskiego trenerką roku 2021 — udowadnia innym, że na zmiany nigdy nie jest za późno, a grono jej podopiecznych stale rośnie.

— Kiedy masz 40 czy 60 lat, życie wcale się nie kończy! Świat się zmienia, tak samo jak nasza świadomość. Kiedyś 50-letnia kobieta miała tylko zajmować się domem i bawić wnuki — dziś jest zupełnie inaczej — stwierdza Izabela Jaworska.

Jako trenerka personalna Iza cieszy się dużym zaufaniem, a to dlatego, że pomogła już wielu osobom, o każdą dbając w szczególny sposób.

— Jeżeli ktoś nie umie pływać, a wrzucimy go na głęboką wodę, to tylko się jej opije, wystraszy i nie



Izabela Jaworska kiedyś i dziś



O zmiany warto walczyć w każdym wieku — mówi elblązanka

z tego nie będzie. To tak nie działa. Zaczynamy pomału — od rozmowy, przygotowania organizmu do wysiłku, spokojnych treningów — stopniowo poprawiamy kondycję. Czasami polecam moim podopiecznym wizytę u lekarza i wykonanie niezbędnych badań. Zdarza się, że cierpimy na schorzenia, o których nawet nie wiemy, warto więc, zanim podejmiemy się pracy na rzecz zmian zewnętrznych, zadbać o swoje wnętrze — radzi elbląska trenerka.

Kiedy wiemy już, że przeciwwskazań do ćwiczeń nie ma, możemy zacząć trenować. Ale co gdy nasz zapal

okaże się słomiany, a po kilku wizytach na siłowni aktywności się odechce?

— Motywacja ma różne oblicze, chociaż zawsze powtarzam, że jeżeli człowiek nie chce, to nikt mu nie pomoże. Na tych chcących mam różne sposoby — na jednego zadziała dobre słowo, na drugiego pogroźenie palcem, a trzeciemu trzeba pokazać, jak było, co już osiągnął i co jeszcze przed nim. Ważne są też reakcje bliskich na zmiany — kiedy doceniają i chwala, chce nam się bardziej. Poza tym jak człowiek kiedyś nie mógł wejść na drugie, a teraz wbiega na czwar-



Izabela Jaworska została wybrana przez czytelników i czytelniczki Dziennika Elbląskiego trenerką roku 2021

te piętro, to sam widzi, że organizm się zmienia i motywuje go to do dalszego działania — przyznaje Iza.

— Oczywiście u każdego zmiany będą zachodzić w innym tempie — to normalne — wszystko jest kwestią czasu. Warto też pamiętać, że psychologia ma duże znaczenie w procesach odchudzania. Czasami zjadamy smutek, innym razem jemy złości, albo — robiąc duży błąd — nagradzamy się jeżdżeniem. Inaczej spojrzymy na swoje nawyki, kiedy uzmysłowimy sobie, skąd to przejędzenie i nadmiar kalorii — te przyczyny potrafią być naprawdę głęboko ukry-

te — tłumaczy sportsmenka. Kiedy zacząć działać, gdy chcemy zrobić formę na lato?

— Zawsze mówię, że nie robimy formy na lato, ale na lata — odpowiada Izabela Jaworska.

I wyjaśnia: — Wszystko zależy od tego, z jakiego pułapu startujemy. Jeżeli do zrzucenia mamy kilka kilogramów, to jak zaczniemy w lutym, do lata zdążymy. Ale jeżeli tych kilogramów jest 20, 30 albo 40, musimy całkowicie zmienić swoje przyzwyczajenia i przewrócić nasze życie do góry nogami — to rok, dwa, a nawet lata pracy nad sobą.

Oprócz ruchu ważne jest również to, co jemy.

— Nienawidzę słowa dieta — kojarzy się z wyrzeczeniami, liściem sałaty, laską selera, wodą i ascetyzmem. Zdrowe odżywianie to przecież znacznie więcej — nasz jadłospis powinien być jak najbardziej zróżnicowany i dostosowany do pogody, która panuje za oknem. Latem sięgamy po skąpane w słońcu warzywa i owoce, które o tej porze roku smakują obłędnie. Kiedy jest gorąco, nie potrzebujemy ciężkich wysokokalorycznych produktów — podkreśla Iza.

— To, co jest według mnie najgorsze, to odpuszczanie na wakacje. Ludzie, którzy regularnie ćwiczą i mają swoje postanowienia, które dotychczas z powodzeniem realizowali, nagle gdy wychodzi słońce i zaczyna się sezon grillowy, tracą motywację — jakoś im się odechciewa, zaprzeczają regularność i te pozytywne zmiany, które już zaczęły zachodzić. Później zaczynamy od nowa albo — co gorsza — wcale nie wracamy do treningów — mówi elblązanka.

— Jak patrzę na lato i to, co się dzieje, stwierdzam, że to właśnie w tym okresie fitness przeżywa swój najgorszy czas — podobnie jak nasze organizmy. Grillujemy, jedząc tłusto, pijemy więcej alkoholu i częściej sięgamy po słodczyce — oczywiście życie jest dla ludzi i trzeba się cieszyć latem i wakacjami, ale z głową! — radzi trenerka.

— Po urlopie, zamiast wypoczęci i zregenerowani, wracamy do pracy i nic nam się nie chce — myślimy, że jak sobie pofolgujemy na wakacjach, to odpoczywamy, a wcale tak nie jest — organizm daje nam popalić, a my nagle nie wchodzimy w garnitur czy sukienkę — dodaje Iza.

I podsumowuje: — Jeżeli mamy ochotę na gofra, to go zjedzmy, ale nie codziennie. A później popływajmy kajakiem, idźmy na spacer albo pograjmy w badmingtona, by te kalorie trochę odkupić. Cieszymy się latem, żyjemy pełnią życia, ale dbajmy o zdrowie i siebie, bo ruch to zdrowie, ruch to właśnie życie!

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

KONSUMENT NA WAKACJACH

POLACY NAJCHĘTNIEJ DECYDUJĄ SIĘ NA URLOP W OKRESIE WAKACYJNYM. NIEKTÓRZY ORGANIZACJĘ SWOJEGO WYPOCZYNKU ZLECAJĄ BIUROM PODRÓŻY, INNI ORGANIZUJĄ GO SAMI. JEDNYCH I DRUGICH MOGĄ JEDNAK NAPOTKAĆ TAKIE PROBLEMY, KTÓRE ZNACZĄCĄ WPŁYNĄ NA JAKOŚĆ ICH WYPOCZYNKU. JAK ICH UNIKNAĆ I CO ZROBIĆ, GDY JUŻ SIĘ POJAWIA?

Jeśli decydujemy się na wypoczynek organizowany przez biuro podróży, powinniśmy dokładnie zapoznać się z ofertą. Koniecznie przeczytajcie treść umowy — powinna odzwierciedlać wcześniejsze ustalenia. Wszelkie niedogodności, jakie mogą was spotkać, będą podstawą do reklamacji wyłącznie wówczas, gdy świadczone usługi nie będą zgodne z umową.

Każde odstąpienie od umowy, które odbije się na poziomie satysfakcji klienta, może być podstawą do wysunięcia trzech niezależnych od siebie roszczeń: o obniżenie ceny, o odszkodowanie lub zadośćuczynienie.

W celu oszacowania wysokości rekompensaty można skorzystać z tabeli frankfurckiej, w której znajdziemy wartości procentowe, o jakie można obniżyć cenę imprezy turystycznej w przypadku konkretnych uchybień. Warto wiedzieć, że tabela frankfurcka nie ma mocy prawnej, ale polski Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) uznaje zawarte w niej zapisy za podstawę do określania wysokości

odszkodowania dla konsumenta i rozstrzygania ewentualnych sporów. Jest to dokument stanowiący dobry punkt odniesienia również dla klientów, którzy chcą złożyć reklamację w biurze podróży.

Kwota odszkodowania jest odnoszona do wysokości szkody poniesionej przez klienta na skutek działania bądź zaniechania organizatora wycieczki. Szkoda taką mogą być wydatki poniesione np. na zakup żywności (jeśli organizator nie zapewni żywności uwzględnionej w umowie), zakup odzieży (w razie zagubienia bagażu), pokrycie kosztów transportu (w razie przekwaterowania go do innego obiektu).

Wysokość zadośćuczynienia jest natomiast sprawą bardzo indywidualną. Powinna ona zrekompenzować klientowi całość doznanych krzywd i niedogodności.

Na złożenie reklamacji do biura podróży konsument ma 30 dni od dnia zakończenia imprezy. Jednakże po stronie klienta ciąży obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o wadliwie wykonywanej usłudze, aby jej organizator miał szansę na doprowadzenie wykonania usługi do stanu zgodnego z umową.

Dodać należy, że biuro podróży nie może ograniczyć prawa do dochodzenia roszczeń reklamacyjnych w przypadku ofert typu last minute lub innych ofert promocyjnych.

Termin przedawnienia roszczenia względem organizatora imprezy turystycznej wynosi 3 lata.

GDY SAMOLOT SIĘ SPÓŹNIA

Osoby, które samodzielnie organizują swój wypoczynek, mogą napotkać inne problemy, np. związane z realizacją usług transportowych, hotelarskich lub gastronomicznych.

W przypadku klientów korzystających z usług linii lotniczych najczęściej występującymi problemami są: opóźniony lub odwołany lot, atak opóźniony, zagubiony lub uszkodzony bagaż. W takich sytuacjach możemy domagać się od przewoźnika odszkodowania. W tym celu należy złożyć



reklamację, która powinna zostać rozpatrzona w terminie nie dłuższym niż 30 dni.

Odszkodowanie przysługuje pasażerom, jeśli ich samolot przyleci do miejsca docelowego 3 godziny lub więcej po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu.

Jednakże nie będziemy do niego uprawnieni, jeśli przewoźnik wykaze, że opóźnienie powstało z powodu okoliczności, na które nie miał żadnego wpływu (np. zamknięcie lotniska z powodu złych warunków atmosferycznych).

W przypadku gdy przewoźnik odwołuje lot (bez względu na przyczynę), pasażerowie mają prawo wyboru pomiędzy zwrotem w terminie 7 dni pełnego kosztu biletu, za część lub części nieodbytej podróży oraz za część, lub części już odbyte, zmianą planu podróży na porównywalnych warunkach do ich miejsca docelowego w najwcześniejszym możliwym terminie lub zmianą planu podróży na porównywalnych warunkach do ich miejsca docelowego w późniejszym terminie dogodnym dla pasażera w zależności od dostępności wolnych miejsc.

Gdy przewoźnik proponuje inne formy rekompensaty (np. vouchery na przyszłe loty), ich akceptacja jest zależna od zgody pasażera.

Należy pamiętać, że za bagaż rejestrowany od momentu nadania do momentu jego odbioru przez pasażera na docelowym lotnisku odpowiada przewoźnik lotniczy. Skargi z tytułu zniszczenia, opóźnienia, zagubienia lub kradzieży bagażu należy kierować do przewoźnika lotniczego. Za-

gubienie bądź uszkodzenie bagażu należy zgłosić od razu, wypełniając raport PIR (ang. property irregularity report) tj. raport niezgodności bagażowej.

W HOTELU

Samodzielnie organizując swój wypoczynek, często decydujemy się na rezerwację pokoju hotelowego, kierując się zamieszczonymi na jego stronie internetowej zdjęciami lub informacjami z broszury. Na miejscu może się jednak okazać, że warunki w hotelu odbiegają od tych, których się spodziewaliśmy. Jeśli różnice dotyczą standardu pokoi, usług dostępnych w danym hotelu lub jego lokalizacji, mamy prawo złożyć reklamację.

W pierwszej kolejności mamy prawo do żądania, aby usługa została wykonana w sposób zgodny z umową. W tym celu należy zgłosić zastrzeżenia obsłudze hotelu. Możliwe, że na skutek takiej interwencji otrzymamy inny pokój lub usługa dodatkowa zostanie wykonana. Jeżeli nie będzie takiej możliwości, należy złożyć pisemną reklamację, domagając się odszkodowania. W trakcie opłacania pobytu można jeszcze spróbować wynegocjować odpowiednie obniżenie ceny.

Podmiot świadczący usługi hotelarskie odpowiada za utratę lub uszkodzenie rzeczy gości i nie może on zwolnić się od tej odpowiedzialności, nawet jeśli taki zapis umieści w umowie lub regulaminie.

W RESTAURACJI

Podczas wyjazdów wakacyjnych zazwyczaj korzystamy z różnych punktów gastronomicznych. Tu także mogą pojawić się pewne problemy. Nie ma w tym przypadku znaczenia czy stołujemy się wekskluzywnej restauracji, czy w przydrożnej knajpie. Zamówione przez nas danie jest towarem, jak każdy inny i tak samo może być wadliwe.

Niezgodność jedzenia z umową może mieć różną formę. Jedzenie może być nieświeże, posiadać inny skład od zamówionego na podstawie menu, zimne itp. Oprócz samego dania reklamować możemy również sposób i warunki jego serwowania. Należy jednak pamiętać, że reklamacji podlegać mogą jedynie obiektywne okoliczności, które jesteśmy w stanie wykazać.

Reklamację w punkcie gastronomicznym najlepiej w pierwszej kolejności złożyć ustnie kelnerowi. W przypadku braku porozumienia w zakresie rozwiązania dogodnego dla obu stron można złożyć pisemną reklamację, domagając się wymiany dania

na nowe (zgodne z umową), anulowania zamówienia (czyli odstąpienia od umowy), obniżenia ceny, uiszczenia odszkodowania lub zadośćuczynienia (w przypadku gdy będziemy w stanie wykazać, że w związku z posiłkiem nasz stan zdrowia pogorszył się), a także złożenia przeprosin.

Sam fakt złożenia reklamacji nie uprawnia konsumenta do opuszczenia lokalu bez płacenia!

Ponadto, w przypadku problemów zdrowotnych po spożytym posiłku, konsument powinien wystąpić do sanepidu z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli w lokalu. Jeśli zaś stwierdzimy, że serwowane porcje nie odpowiadają ofercie w zakresie składu bądź wagi, możemy powiadomić o tym fakcie Inspekcję Handlową.

Samodzielnie organizując swój wypoczynek, często zawieramy umowy o świadczenie różnych innych usług takich jak np. wynajem sprzętu sportowego, miejsca postojowego lub pola namiotowego, zwiedzanie obiektów turystycznych, korzystanie z obiektów sportowych, spływy kajakowe, czy skoki na bungee. Należy pamiętać, aby warunki tych umów były zrozumiałe dla każdej ze stron. Źle wykonana umowa może stanowić podstawę do dochodzenia roszczeń po stronie konsumenta.

W przypadku konieczności dochodzenia indywidualnych roszczeń konsumentów w podobnych sprawach przydatna może się okazać pomoc Miejskiego lub Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Pozostaje mi życzyć Państwu udanego urlopu i jak najmniej kłopotów z realizacją umów konsumenckich.

PAWEŁ RODZIEWICZ

O AUTORZE:

Nazywam się Paweł Rodziejewicz i od 2018 roku pełnię zaszczytną i odpowiedzialną funkcję Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Elblągu. Wcześniej przez niespełną dekadę udzielałem porad prawnych w różnych elbląskich organizacjach, a także pomagałem w rozwiązywaniu sporów jako mediator sądowy. Te doświadczenia okazały się bardzo pomocne w pracy rzecznika.



MÓWI O SOBIE „WERSZARKA”

NAJPIERW PISAŁA WIERSZE DLA DOROSŁYCH, POTEM WYDAŁA TOMIKI... DLA DZIECI. JEDNAK PANI JAGODA FALARZ NIE TYLKO PISZE DLA NAJMŁODSZYCH, ALE RÓWNIEŻ ORGANIZUJE DLA NICH SPOTKANIA AUTORSKIE, CO – JAK PODKREŚLA – CIESZY JĄ NAJBARDZIEJ.

Jestem wychowana na bajkach babci – była bardzo utalentowaną osobą. Opowiadała swoim wnukom piękne bajki, które potrafiła tworzyć na poczekaniu – zaczyna pani Jagoda Falarz, autorka tomików wierszy dla dzieci. – Ja, odkąd pamiętam, zawsze coś pisałam. Były to różne wiersze, opowiadania zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Często były to wiersze z okazji imienin, urodzin, odejścia z pracy, z okazji ślubu i innych jubileuszy, a nawet zdarzyło się z okazji rocznicy święceń kapłańskich. Nigdy nie traktowałam tego zbyt poważnie, wydawało mi się to takie osobiste i chowałam je do szuflady. Wszystko uległo zmianie w lutym 2011 roku.

– WTEDY PO DŁUGIEJ I TRUDNEJ CHOROBI ZMARŁ MÓJ MAŻ, KTÓRYM OPIEKOWAŁAM SIĘ PRZEZ KILKA LAT – MÓWI AUTORKA. – PUSTKA, JAKĄ POZOSTAWIŁ, BYŁA NIE DO ZNIESIENIA. WTEDY Z POMOCĄ PRZYSZŁA KOLEŻANKA, A ZARAZEM SĄSIADKA, KTÓRA MIAŁA JUŻ ZA SOBĄ PIERWSZY DEBIUT LITERACKI. ZAPROPONOWAŁA PÓJŚCIE DO KLUBU LITERACKIEGO – CAŁKIEM NIEŚWIADOMA TEGO,

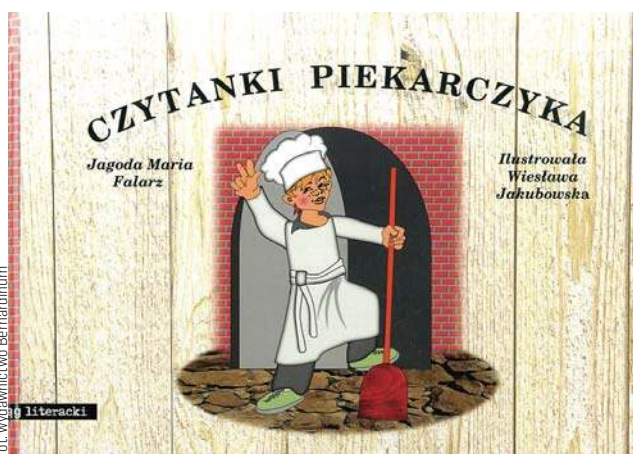


Spotkania z dziećmi sprawiają mi ogromną radość – podkreśla Jagoda Falarz

ŻE JA COKOLWIEK MAM W SZUFLADKACH. PO PROSTU CHCIAŁA MNIE WYCIĄGNĄĆ Z DOMU.

Tak pani Jagoda trafiła do Alternatywnego Elbląskiego Klubu Literackiego – niekwestionowanego królestwa Tomka Walczaka – aktora i kierownika Ośrodka Kultury Teatralnej w elbląskim Teatrze. Przyjazna atmosfera i formuła klubu sprawiły, że pani Jagoda z dużym entuzjazmem do niego dołączyła. Były to jego początki. Podczas cyklicznych spotkań uczestnicy pisali wiersze na wybrane tematy.

– Niektóre z nich uważałam za zbyt niepoważne, jak na przykład „Wróbelek”, i wtedy pisałam wierszyk dla dzieci – nie było ustalone, jaki to ma być wiersz – podkreśla pani Jagoda. – Przez kilka pierwszych spotkań nie miałam odwagi przeczytać swoich wierszy. Zachęcana przez wszystkich odważyłam się i okazało się, że po kilku zmianach nie było tak źle. Oczywiście niektóre z nich wymagały „szlifowania”, a otrzymane sugestie były bardzo trafne. I tak z wielką nieśmiałością coraz częściej „odrabiałam lekcje”. Tema-



W książce zamieściłam wiersze moich utalentowanych wnuków. Bartka, który już jest studentem, i wnuczki, która jest licealistką – opowiada „wierszarka”



Projekt okładki do trzeciej książki „W Cieniu Targowej Bramy” wykonany przez Romanę Klinkosz

tyka wierszy coraz częściej skłaniała mnie ku wierszom dla dzieci i tak powstało ich kilkanaście.

– Jedną z uczestniczek spotkań była Hanna Motyka – prezes Stowarzyszenia Eurofamilia, dziennikarz

z zawodu i kierownik literacki Teatru im. A Sewruka w Elblągu, która moje wiersze zbierała. Mówiła, że to dla wnuków – dodaje nasza rozmówczyni.

– Po jakimś czasie zaproponowała mi wydanie wierszy, a na pozyskanie środków na ten cel napisała wniosek – projekt przeszedł, dostaliśmy grant od śp. prezydenta Jerzego Wilka i w ten sposób wyszło pierwsze wydanie „Czytanek Piekarczyka”.

– W książce zamieściłam wiersze moich utalentowanych wnuków. Bartka, który już jest studentem, i wnuczki, która jest licealistką – opowiada „wierszarka”. – „Czytanki Piekarczyka” wydane zostały przed samą kanonizacją Jana Pawła II, więc umieściłam w niej dwa wiersze onim i modlitwę.

A jak powstała druga książeczka, „Wiersze z ratusza”? Zaczęło się od promocji pierwszej książki w teatrze, na którą przyszło dużo dzieci z rodzicami.

– W projekcie dotyczącym książki był zapis, że odbędzie się pięć spotkań z dziećmi w Ratuszu Staromiejskim. Tak więc spotykaliśmy się z dziećmi wratuszu przez kolejnych pięć sobót.

– opowiada autorka. – Spotkania prowadziła Hania Motyka i jak zawsze zabawy z dziećmi były bardzo ciekawe i zajmujące. Na koniec pierwszego z nich wpadła na pomysł, że może dzieci by chciały, żeby „ciocia Jagoda” napisała im jakieś wiersze. Można się domyślić, co się stało – las rąk, wszyscy chcą! – śmieje się autorka. – Po każdym spotkaniu postanowiliśmy wybierać pięć dzieci, dla których zostanie napisany wiersz.

– To nie było łatwe – wtedy jeszcze pracowałam – przyznaje pani Jagoda. – Praca, dom i pięć wierszy na zadany temat. A tematy były przeróżne, również dziwne – jeden z chłopców poprosił o wiersz o łysym człowieku („Ballada o łysym człowieku” – przyp. red.). Po powrocie ze spotkania, to ten wiersz napisałam jako pierwszy, bo tak się bałam, że mi nie wyjdzie. Ale okazuje się, że dzieci bardzo go lubią. Po tych pięciu spotkaniach powstało 20 wierszy. I żeby je zachować i jakoś uhonorować te dzieciaki, to wydałam już własnym sumptem książkę „Wiersze z ratusza”, wzbogacając ją o kilka innych wierszy – mówi z uśmiechem autorka.

I dodaje: – Bardzo dużo książek rozdaje, otrzymują je dzieci w różnego rodzaju konkursach, pozostawiam je w bibliotekach szkolnych na pamiątkę spotkań, które są nieodpłatne.

Obie książki są też w sprzedaży w księgarni Quo Vadis przy ul. 1 Maja i w informacji turystycznej na Starym Mieście w ratuszu. Ale dla pani Jagody Falarz dużo ważniejsze są spotkania autorskie z dziećmi, których zorganizowała już ponad sto w szkołach i przedszkolach w całym województwie.

– Spotkania z dziećmi sprawiają mi ogromną radość – zdradza nasza rozmówczyni.

– Mam też za sobą kilka warsztatów ze starszą młodzieżą, spotkania z seniorami oraz wieczorki poezji z okazji Dnia Kobiet itp. Zapraszały mnie różne miejscowości: Orneta, Braniewo, Morąg, Malbork, Stare Pole i inne. Elbląskie szkoły są jakby mniej zainteresowane, a szkoda – przecież są to spotkania nieodpłatne i moim zdaniem bardzo ciekawe. Chociaż są w Elblągu też takie szkoły, w których byłam kilkakrotnie – mówi pani Jagoda.

Autorka przyznaje: – Bardzo miło wspominam spotkania z dziećmi w Braniewie, Orniecie, Starym Polu i Morągu. Niektóre ze szkół zorganizowały po takim spotkaniu wycieczkę autokarową, aby dzieci poznały Piekarczyka. Uważam, że to jest promocja naszego pięknego miasta. Spotkania z dziećmi skutecznie zablokowała pandemia. Mam jednak nadzieję, że wkrótce wszystko wróci do normy.

A jak wyglądają spotkania z wierszami pani Jagody Falarz? Sporo się podczas nich dzieje – jest wspólne czytanie wierszy, zabawa rymem i słowem, zagadki, drobne nagrody – ale nie tylko.

– Organizowałam też konkursy – mówi nasza rozmówczyni. – W przedszkolu nr 23 i nr 5 odbyły się międzyprzedszkolne konkursy recytatorskie, gdzie udział brało wiele przedszkolaków z różnych przedszkoli naszego miasta. Takie konkursy odbywały się również w Szkole Podstawowej nr 18, w których uczestniczyli uczniowie SP nr 19, 9, 8, 16 oraz Ośrodka Specjalnego w El-



foto: archiwum prywatne

Promocja książki „Czytanki Piekarczyka” w teatrze im. A. Sewruka w Elblągu

blągu. Dzieci były poprzebierane, mówiły wiersze na pamięć, a wręcz odgrywały całe scenki. Na przykład do wiersza „Dziadek” jeden z chłopców przebrany był za babcię, drugi za dziadka, miał wspaniałe wąsy, wyszło cudowne przedstawienie! – nie kryje zachwytu pani Jagoda.

I dodaje: – Jedną z dziewczynek w szpilkach i sukience w grochy prezentowała wiersz „Szpilki”, a bliźniacy przebrani za bałwaniki – wiersz „Bałwanek”. Odbył się również duży konkurs zorganizowany na Dni Papieskie w Nowicy.

SZUFLADA SIĘ ZAPEŁNIA

Na przełomie tych lat zmienił się nieco charakter spotkań uczestników Klubu. Powstało Stowarzyszenie „Alternatywni”, zmienili się członkowie grupy, ale idea pozostaje taka sama: propagować czytelnictwo, zachęcać młodych i nie tylko do czytania i pisania. Jako stowarzyszenie już po raz dziewiąty we wrześniu tego roku będziemy or-

ganizatorami Festiwalu Literatury Wielorzecze. Festiwal ma charakter ogólnopolski. W ramach festiwalu na terenie całego miasta będą organizowane spotkania, warsztaty literackie, koncerty, turnieje i liczne wydarzenia kulturalne. Ja również spotykam się z dziećmi w Bibliotece Młodego Czytelnika BULAJ. Bardzo interesujące spotkania, wspaniała organizacja, zachęcam wszystkie dzieci do uczestnictwa – przekazuje pisarka.

Obie książeczki pani Jagody Falarz zawierają kolorowe wesołe ilustracje. Pierwsza z nich była ilustrowana przez kuzynkę autorki, Wiesławę Jakubowską. Jak podkreśla nasza rozmówczyni, ma to związek z babcią.

– Nasza babcia Zosia była cudowną, ciepłą osobą, bardzo utalentowaną – pięknie malowała, haftowała, a oprócz tego tworzyła dla nas piękne bajki na życzenie. Myślę, że może i my, jej wnuki, coś po niej odziedziczyliśmy. Na ilustratorkę mojej książki

wybrałam kuzynkę, również wnuczkę babci Zosi – Wiesławę Jakubowską, aby upamiętnić naszą kochaną babcię, która niestety przedwcześnie zmarła – opowiada autorka.

I dodaje: – A jeśli chodzi o „Wiersze z ratusza”, to na jednym z festiwali Wielorzecze poznałam wspaniałą malarkę i bardzo ciekawą osobę panią Romanę Klinkosz z Kościerzyny, która została ilustratorką kolejnej książki.

PANI JAGODA NIE PRZESTAŁA PISAĆ WIERSZY. NADAL, JAK MÓWI, RODZĄ SIĘ W JEJ GŁOWIE. DUŻĄ INSPIRACJĄ DO TWORZENIA JEST NAJMŁODSZA WNUCZKA ZOSIA, KTÓRA CZĘSTO PROSI O NAPISANIE WIERSZYKA ALBO PIOSENKI. WSPÓLNA ZABAWA W RYMY ZAOWOCOWAŁA JUŻ KILKOMA WIERSZYKAMI I PIOSENKAMI O ULUBIONYCH

WIERSZ „PIEKARCZYK” Z KSIĄŻKI „CZYTANKI PIEKARCZYKA”

Poznań ma koziołki, Łowicz – pelikany,
Warszawa Syrence układa peany.
Kraków dba o smoka, Lublin z lina słynie,
co wrzece Bystrzycy od stuleci płynie.
Kętrzyn ma niedźwiedzia, Frombork Kopernika,
a my elblążanie mamy Piekarczyka.
Nasz Piekarczyk dzielny wszystkim przykład daje,
jak bronić wolności, kiedy wróg nastaje.
Nie ważne: armata, szabla czy łopata,
jeśli bronić miasta – to nawet walkiem do ciasta.

WIERSZ „KURKA WODNA” Z KSIĄŻKI „CZYTANKI PIEKARCZYKA”

Mag czarodziej bardzo stary
zgubił skarpetę od pary.
Szukał w domu i w ogrodzie,
od tygodnia szukał co dzień.
Kurka wodna – zemścił mag –
zaraz trafi mnie tu
Tak się martwił i pomstował,
pewnie kot skarpetę schował.
Ale kota też nie było.
Cicho wszędzie, że aż miło.
Pewnie zaszył się w skarpecie,
całą oślini, wygniecie.
Strach pomyśleć, jeśli tak.
Dorwie kota stary mag,
porachuje kotu kości,
długo kocur będzie pościł.
Potem pewnie go przemieni
w mysz i wsadzi do kieszeni.

WIERSZ „BALLADA O ŁYSYM CZŁOWIEKU” Z KSIĄŻKI „WIERSE Z RATUSZA”

Były teksty o dzieciach, o krowie i mleku,
lecz nie było jeszcze wiersza o łysym człowieku.
Czy to dobrze, czy to źle, każdy, kto chce, myśli,
ale łysy ciągle marzy, że włos mu się przyśni.
Nie trzeba grzebień, więcej miejsca w kieszeniach.
Fryzjera omija z daleka i tak być musi.
Fryzura z przedziałkiem czy bez nigdy go nie skusi.
Więc korzyści wiele z tego, włos z głowy nie spadnie.
Łysina urodzie służy, tysemu we wszystkim ładnie.

MASKOTKACH ZOSI.
PANI JAGODA MA
W SZUFLADACH KOLEJNE
WIERSE OCZEKUJĄCYCH
NA WYDANIE
NASTĘPNEGO TOMIKU
DLA DZIECI.

– Trzecia książka dla dzieci jest przygotowana do druku – ma tytuł i ilustracje, które również wykonała pani Romana, jednak zły los (choroba Zosi) i pandemia skutecznie ją zablokowała – mówi nasza rozmówczyni.

Jeden z wierszy autorki doczekał się nawet piosenki.

– Muzykę do niej skomponował Bartek Krzywda, śpiewały Szalone Małolaty. „Elkontenci” – Elbląska Kooperatywa Kulturalna – wydali płytę i na YouTube można znaleźć piosenkę „Elbląska starówka” – to

jest mój tekst – zdradza elbląska autorka.

Na koniec pani Jagoda wspomina: – Zabawna historia miała miejsce podczas promocji „Piekarczyka” w teatrze. Prowadząca spotkanie pani Hania Motyka spytała dzieci, czy wiedzą, jak się nazywa taka osoba, która pisze wiersze. Wiadomo, jakie odpowiedzi padały – pisarz, autor, literat i różne. Ale jeden chłopiec powiedział, wstając, że jego zdaniem taka osoba to się nazywa wierszarka. Bardzo podobało mi się to określenie, więc je zaadaptowałam i od tej pory tak siebie nazywam, bo jaka tam ze mnie poetka? Poetka to była Maria Pawlikowska-Jasnorzewska (moja ulubiona) i Szymborska, a ja jestem wierszarka. Prawda, że fajne słowo?

AGATA TUPAJ

a.tupaj@gazetaolsztynska.pl

PAMIĘTAJĄ O TWÓRCY KANAŁU ELBLĄSKIEGO

TO UNIKAT W WYMIARZE HISTORYCZNYM. KIEDYŚ PRZYCZYNIŁ SIĘ DO ROZWOJU GOSPODARCZEGO CAŁEGO REGIONU, DZIŚ STANOWI WYJĄTKOWĄ ATRAKCJĘ TURYSTYCZNĄ. JEGO KONCEPCJĘ OPRACOWAŁ PRUSKI INŻYNIER, KTÓREGO POMNIK — JUŻ PO RAZ TRZECI — ODSŁONIĘTO W BUCZYŃCU.

Georg Jacob Steenke urodził się 30 czerwca 1801 roku w ówczesnym Królewcu. Jego ojciec — autor „Podręcznika pilota albo wskazówek, jak wejść bez pilota do portu w Pilawie w czasie sztormu” — był kapitanem tytułowego portu. Za to dziadek pełnił funkcję pilota morskiego w Królewcu.

Młody Steenke początkowo studiował prawo, kontynuowanie nauki przerwała jednak nagła śmierć ojca, który w 1818 roku utonął, ratując angielskich żeglarzy.

W tym samym roku Steenke rozpoczął naukę w berlińskiej Akademii Budownictwa i zdobył tytuł mistrza budowlanego. Pięć lat później ukończył budowę Kanału Seckenburgskiego, a następnie — zgodnie ze służbowym poleceniem — przyjechał do Elbląga. To właśnie Georg Jacob Steenke opracował projekt jezior Pojezierza Iławskiego i budowy Kanału Elbląskiego. Jego rozwiązanie pozwalało statkom pokonać 100-metrową różnicę poziomów wody dzięki pochylniom z suchym grzbieciem.

150 lat temu — w 1872 roku — wdzięczni mieszkańcy odsłanili na szczycie pochylni Buczyńiec pomnik ku czci twórcy kanału i kanałowej pochylni — Georga Jacoba



Steenke, który miał słać dokonania inżyniera oraz jego — wówczas 50-letnią — pracę zawodową.

Po przejściu na emeryturę inżynier zamieszkał nad zbudowanym przez siebie kanałem we wsi Czulpa koło Małdyt. Cieszył się honorowym obywatelstwem dwóch miast — Elbląga i Miłomłyna. G. J. Steenke zmarł 22 kwietnia 1884 roku w Elblągu.

Po II wojnie światowej wspomniany pomnik — jako poniemiecki — zrzucano z cokołu, ale cudem ocalał. Pod koniec lat 80. z inicjatywy mieszkańców i za akceptacją ówczesnej wojewódzkiej konserwator

choć wbrew stanowisku partyjnych władz, pomnik powrócił na swoje pierwotne miejsce.

JAK DO TEGO DOSZŁO?

Około roku 1986-87 do prof. Marii Lubockiej-Hoffman — ówczesnej wojewódzkiej konserwator

zabytków w Elblągu — zgłosiło się kilku mieszkańców, którzy znaleźli fragment pomnika, prosząc o zgodę na ponowne umieszczenie go w miejscu, w którym oryginalnie się znajdował. Maria Lubocka-Hoffman zgodziła się na to, zdając sobie sprawę z tego, że pomnik jest świadectwem historii.

Konserwator została jednak wezwana przez rządzącą wówczas partię do Elbląga, gdzie usłyszała, że grozi jej zwolnienie za odtwarzanie niemieckich pamiątek. Uratowała przyszłość — zarówno swoją, jak i pomnika, mówiąc, że Steenke był Holendrem. Dzięki temu pomnik wrócił na swoje miejsce, ale zaznaczyć należy, że twórca Kanału Elbląskiego nie był holenderskim, ale pruskim inżynierem.

Do dziś na obelisku znaleźć można jednak napisy w trzech językach — niemieckim, polskim i niderlandzkim.

Ponowne odsłonięcie pomnika w Buczyńcu odbyło się we wtorek 15 lipca — dokładnie w 150. roczni-

cę pierwotnego odsłonięcia pomnika oraz dla uczczenia 200. rocznicy pracy zawodowej G.J. Steenke.

— Kanał Elbląski to unikat w wymiarze historycznym. Upłynęły 162 lata od jego oficjalnego otwarcia dla żeglugi towarowej. W XIX wieku Kanał Elbląski jako szlak komunikacyjny pełnił ważną rolę gospodarczą, przyczyniając się do rozwoju pojezierzy — ostródzkiego i iławskiego — oraz ich komunikacji z portami w Gdańsku i Elblągu, do których przewożono głównie płody rolne i drewno — mówił wiceburmistrz Pasłęki Marek Sarnowski.

I przypominał: — Rozwój transportu kolejowego i sa-

mochodowego wpłynął na zmniejszenie przewozów towarowych na Kanale i już w latach 30. XX wieku był on wykorzystywany jedynie przez turystów. Pomimo utraty jego pierwotnej funkcji, Kanał Elbląski nie stał się jedynie muzealnym eksponatem — wciąż jest żywym elementem życia gospodarczego i społecznego naszego regionu, a szczególnie gminy Pasłęk, na której terenie w dużej części jest położony.

Podczas uroczystości wystąpiła Orkiestra Dęta OSP w Zielonce Pasleckiej i zespół folklorystyczny Pasłęczanie.

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

ROBIMY TO, CO WAŻNE DLA LUDZI

DZIEWIĘĆ GMIN I BLISKO 60 TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW — KAŻDY Z INNYMI POTRZEBAMI I OCZEKIWANIAM, KTÓRYM OD OŚMIU LAT STARA SIĘ SPROSTAĆ CIESZĄCY SIĘ DUŻYM ZAUFANIEM STAROSTA MACIEJ ROMANOWSKI. JAKIE BYŁO DLA POWIATU ELBLĄSKIEGO PIERWSZE PÓŁROCZE BIEŻĄCEGO ROKU?

Powiat elbląski obchodzi w tym roku swoje 22 urodziny — utworzony został bowiem w 1999 roku w ramach reformy administracyjnej. Od 2014 roku funkcję starosty elbląskiego pełni pasłęczanin Maciej Romanowski.

— W tym roku z okazji urodzin powiatu przygotowaliśmy dla naszych mieszkańców nie lada gratkę muzyczną. Obchody 22-lecia istnienia powiatu elbląskiego uświetni koncert Stanisława Sojki, który odbędzie się 28 sierpnia w kościele pod wezwaniem bł. Jerzego Matulewicza w Pasłęku przy ul. Kopernika 28 — zapowiada pan starosta.

I dodaje: — Jak co roku w sierpniu — w dniach 24-28 — odbędą się już po raz dwudziesty szósty Świętojańskie Zawody Balonowe o Puchar Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Jaka była pierwsza połowa tego roku dla powiatu elbląskiego?

— Niewątpliwie inna od dotychczasowych. Napaść Rosji na Ukrainę spowodowała kolejne po pandemii COVID-19 istotne zaburzenia w gospodarce światowej i regionalnej. Zaobserwowaliśmy skoko-



Maciej Romanowski pełni funkcję starosty elbląskiego od roku 2014

wy wzrost cen na rynkach zarówno dostaw, usług, jak i robót budowlanych, co oczywiście przekłada się na realizowane przez powiat umowy, w tym głównie dotyczące inwestycji — odpowiada Maciej Romanowski.

— Robimy jednak wszystko, co można, by zrealizować przy niewystarczających na zaspokojenie wszystkich potrzeb środków jak najwięcej tych najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji — przyznaje starosta.

W pierwszym półroczu 2022 roku udało się między innymi wyremontować lub przebudować drogi na łączną kwotę blisko 4,7 miliona złotych — to przede wszystkim droga powiatowa nr 1185N na odcinku Jelonki — Śliwica oraz nr 1144N na odcinku Kwietnik — Zastawno.

— W trakcie realizacji jest m.in. przebudowa drogi powiatowej nr 1103N na odcinku Jegłownik — Gronowo Elbląskie — etap I, a także remonty dróg: nr 1158N Młynarska Wola — granica powiatu elbląskiego, nr 1103N na odcinku Stare Dolno — Powodowo oraz nr 1135N Pomorska Wieś — Kamiennik — etap I, gdzie dofinansowanie z Lasów Państwowych wynosi 960 tysięcy złotych — wylicza Maciej Romanowski.

— Wykonaliśmy remont odwodnienia na ul. Zamkowej w Pasłęku, remonty mostów, chodników oraz przebudowy przejść dla pieszych. Łączna wartość inwestycji aktualnie rea-



W pierwszym półroczu 2022 roku na terenie powiatu elbląskiego udało się wyremontować lub przebudować drogi na łączną kwotę blisko 4,7 miliona złotych



Niewątpliwie ważne dla powiatu elbląskiego i jego mieszkańców są zadania inwestycyjne realizowane przez Szpital Powiatowy w Pasłęku

lizowanych wynosi blisko 15,2 milionów złotych. Planujemy już kolejne przedsięwzięcia drogowe, w tym m.in. przebudowę mostu drogowego przez rzekę Tinę w miejscowości Różany oraz remont pobocza drogi powiatowej nr 1132N na odcinku Pamiegnik — Łęcze — zapowiada starosta elbląski.

Powiat otrzymał dofinansowanie równe 14 milionów złotych w ramach II edycji Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych na termomodernizację i rozbudowę Zespołu Szkół w Pasłęku. Inwestycja ma się rozpocząć jeszcze w tym roku.

To nie wszystko.

— Niewątpliwie ważne dla powiatu elbląskiego i jego mieszkańców są zadania inwestycyjne realizowane przez Szpital Powiatowy w Pasłęku. W tym roku zakończyła się podjęta w związku z pandemią COVID-19 modernizacja Oddziału Chorób Wewnętrznych. W ramach tego zadania utworzono m.in. trzyłóżkowy oddział barierowy dla pacjentów z SARS-CoV2, zmodernizowano pracownię RTG oraz zakupiono nowy aparat rentgenowski. Łączna wartość tej inwestycji wyniosła ponad 3,3 mln złotych. Obecnie szpital

prowadzi inwestycję pn. „Budowa budynku na potrzeby Rehabilitacji Stacjonarnej oraz Ośrodka Rehabilitacji Leczniczej Diennej dla Dzieci z zaburzeniami wieku rozwojowego”, której łączny koszt realizacji wynosi ponad 7 milionów złotych — przekazuje Maciej Romanowski.

W planach jest jeszcze pozyskanie unijnych środków na zakup sprzętu do tomografii komputerowej, a także modernizacja istniejących na terenie szpitala budynków, by stworzyć pracownię tomograficzną połączoną z budynkiem głównym szpitala. Prze-

budowany ma też zostać podjazd dla karettek.

Dla mieszkańców powiatu ważna jest też dobra komunikacja między miejscowościami.

— Kontynuujemy więc kolejny rok jako główny organizator przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej zadania, które zapewniają zwiększenie dostępności połączeń autobusowych dla osób z mniejszych miejscowości poprzez zwiększenie liczby linii komunikacyjnych oraz ich długości. Tylko w pierwszym półroczu 2022 roku wartość zrealizowanych zadań z tego zakresu przez nasz powiat opiewa na blisko 1,3 miliona złotych. Korzystając z okazji — bardzo dziękuję wszystkim władzom gmin naszego powiatu, które z nami współpracują — bez nich nie byłoby to możliwe — przyznaje pan starosta.

Jakie są największe problemy, z jakimi musi borykać się powiat?

— Największym wyzwaniem będzie zapewne kontynuowanie inwestycji, w tym przede wszystkim rozpoczętej budowy hali sportowo-widowskiej przy Zespole Szkół Ekonomicznych i Technicznych w Pasłęku, na którą powiat elbląski otrzymał dofinansowanie w wysokości blisko 11 milionów złotych w I edycji Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Bardzo liczymy na zmiany systemowe w tym zakresie, które pozwolą nam dokończyć rozpoczęte zadanie — stwierdza Maciej Romanowski.

I dodaje: — Wyzwaniem będzie również konstrukcja budżetu na 2023 rok. Dla przykładu podam drastyczny wzrost cen energii, jaki będziemy musieli ponieść w przyszłym roku. W roku obecnym plan finansowy zakłada ok. 1,2 miliona złotych na energię elektryczną. Przy nowych stawkach, które okazały się i tak najkorzystniejszymi w przetargu nieograniczonym na dostawę energii elektrycznej dla naszych jednostek organizacyjnych, będziemy musieli zabezpieczyć blisko 3,6 milionów złotych.

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

SZUKALI ŚLADÓW KOPERNIKA

W KOŃCU PRZYSZEDŁ CZAS NA TO, ABY SPOTKAĆ SIĘ TWARZĄ W TWARZ I SPĘDZIĆ WSPÓLNIE CZAS NA NAUCE I ZABAWIE — MÓWI ELŻBIETA MIECZKOWSKA Z ELBLĄSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURALNEGO. MOWA O WSPÓLNYM PROJEKCIE DLA MŁODZIEŻY Z GMINY ELBLĄG I LITEWSKIEJ GMINY ŁAWARYSZKI.

Autorkami projektu „Kopernik — ambasador współpracy” są Teresa Wojcinowicz — prezeska Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Elżbieta Mieczkowska — dyrektorka Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Elblągu i członkini zarządu ETK.

Celem inicjatywy jest rozwijanie kontaktów i współpracy między społecznością wiejskiej gminy Elbląg a społecznością litewskiej wiejskiej gminy Ławaryszki poprzez wspólne działania młodzieży i osób z nią pracujących służące do przygotowania obchodów jubileuszowej 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w lokalnych środowiskach partnerów.

We wtorek 12 lipca w Urzędzie Gminy Elbląg odbyła się inauguracja projektu. Przybyłych z Litwy gości przywitał Zygmunt Tucholski, wójt gminy Elbląg.

— Nasze spotkanie rozpoczyna bardzo ciekawy projekt realizowany przez ETK. Mam nadzieję, że będziecie mieli okazję nie tylko realizować wasz program, ale także bliżej poznać miasto i gminę Elbląg, nasze województwo i region — powiedział wójt.



fol. Ryszard Biel



Uczestnicy projektu wzięli udział w warsztatach odtwórstwa historycznego „Look like Mennonita”



Dzięki czemu nie tylko wyglądali jak mennonici, ale poznali ich dawne życie i zwyczaje Nie zabrakło degustacji tradycyjnych potraw



Były też warsztaty kamishibai, czyli tworzenia papierowego teatru

W niedzielę 17 lipca dobiegła końca wizyta gości z Litwy. To nie oznacza jednak końca projektu, a dopiero jego początek.

— Mam nadzieję, że te działania zaowocują współpracą między naszymi społecznościami — spo-

lecznościami nietypowymi — w rejonie wileńskim blisko 80 procent mieszkańców jest pochodzenia polskiego. Tak naprawdę wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną i bardzo miło jest nam współpracować z Polonią rejonu

wileńskiego. Przez te pięć dni chcemy poznawać Kopernika, który jest dobrym duchem naszej współpracy — przekazuje Elżbieta Mieczkowska.

Autorki projektu wierzą, że po powrocie do szkół młodzież rozpocznie dzia-

łania związane z obchodami urodzin Kopernika. A efektem tego będzie późniejsza wymiana doświadczeń.

Już pierwszego dnia uczestnicy projektu szukali śladów Kopernika w Elblągu. W programie

znalazły się też m.in. spacer edukacyjny, warsztaty, astronomiczne podchody, wycieczka po gminie Elbląg, zwiedzanie Fromborka i Żuław Elbląskich oraz poznawanie osobliwości Delty Wisły.

Z AMFITEATRU ZNÓW POPŁYNIE MUZYKA

KONCERT NA SCENIE NOWEGO AMFITEATRU W PARKU DOLINKA TO MARZENIE WIELU MIESZKAŃCÓW — MÓWI JEDNA Z ELBLĄŻANEK. I TO MARZENIE NIEDŁUGO SIĘ SPEŁNI. A WSZYSTKO ZA SPRAWĄ BEZPŁATNYCH WYDARZEŃ, KTÓRE ZOSTAŁY PRZYGOTOWANE DLA MIESZKAŃCÓW ELBLĄGA.

Park Dolinka i związany z nim nieodłącznie amfiteatr to znana wszystkim elblążanom część naszego miasta, która w ubiegłym roku doczekała się upragnionej przez wielu mieszkańców modernizacji.

Ze zrewitalizowanego parku Dolinka możemy korzystać od 6 grudnia 2021 roku. Całkowity koszt metamorfozy to ponad 13 milionów złotych.

Inwestycja pozwoliła na utworzenie parku wypoczynku i rozrywki, a także



Maj 2003: Na deskach amfiteatru swoje talenty prezentowały przedszkolaki

miejsca spotkań i rekreacji dla mieszkańców i turystów.

— Projekt obejmował rewitalizację zdegradowanej otwartej przestrzeni publicznej parku, będącej historycznym miejscem spotkań, rekreacji i wypoczynku oraz rewitalizację byłego obiektu animacji społecznej poprzez budowę nowego amfiteatru na obiekt o charakterze kameralnym — przekazuje Urząd Miasta w Elblągu.

Przed modernizacją parku Dolinka, znajdujący się tam amfiteatr wybudowany w latach 70. XX wieku nigdy wcześniej nie przeszedł gruntownego remontu. Od lat nieczynny wywoływał wśród mieszkańców nostal-

gię i tęsknotę za miejscem, które kiedyś tętniło życiem. W 2015 roku zdecydowano się ze względów bezpieczeństwa na ogrodzenie go i zamknięcie na kłódkę.

Mieszkańcy Elbląga często igłono wyrażali swój sprzeciw i niezadowolenie związane zniszczeniem miejsca, w którym kiedyś odbywały się koncerty, spektakle, przeglądy muzyczne i występy elbląskich uczniów.

Gdy oddano już nowy amfiteatr do użytku, pojawiały się głosy, że obiekt jest za mały i idealny jedynie na uroczystości dla przedszkolaków.

— Park z założenia jest miejscem do wypoczynku,

dlatego koncepcja zakładała budowę małego amfiteatru — idealnego do koncertów kameralnych. Od dużych imprez z mocnym nagłośnieniem jest Wyspa Spichrzów — tłumaczy Łukasz Mierzejewski, inspektor ds. kontaktów z mediami Urzędu Miejskiego w Elblągu.

— Koncert na scenie nowego amfiteatru w parku Dolinka to marzenie wielu mieszkańców — mówi jedna z mieszkanki Elbląga. To marzenie niedługo się spełni.

Już w niedzielę 24 lipca amfiteatr w parku Dolinka wybrzmi dobrym popem, funky i soulem. W ramach cyklu Miasto.Gramy wy-



Nowy amfiteatr oddano do użytku w grudniu 2021. Tak prezentował się wiosną tego roku



Kiedyś to był czas — zdjęciem i wspomnieniami podzieliło się z nami CSE Światowid

stąpi amerykański wokalista Nick Sinckler. Miasto.Gramy to cykl imprez kulturalnych organizowanych przez Stowarzyszenie Kulturalne Co Jest? Koncerty i inne spotkania odbywają się w różnych elbląskich lokalizacjach. Była Grota w parku Planty i Targowisko Miejskie. Tym razem czas na niedawno oddany do użytku amfiteatr w Parku Dolinka.

To nie wszystko. Już w sobotę 6 sierpnia z amfiteatru w parku Dolinka znów popłynie muzyka. A wszystko to za sprawą cyklu koncertów pod nazwą Park z kulturą organizowanego przez Elbląską Orkiestrę Kameralną. Park Dolin-

ka, amfiteatr i Wah-Wah Brass — oto przepis na udane letnie popołudnie elbląskiego melomana. Wraz z artystami tworzącymi ten wyjątkowy zespół dęty poznamy oblicze muzyki rozrywkowej. Wah-Wah Brass to muzycy, którzy doświadczeniem mogliby obdzielić co najmniej kilka zespołów (występy m.in. w Polsce, Czechach, Francji, Niemczech oraz Australii), a o ich kunszcie świadczą choćby wspólne występy z Krzysztofem Pendereckim, Justyną Steczkowską, Waldemarem Malickim czy Alicją Majewską.

Wstęp na oba wydarzenia jest bezpłatny. **EG**

SKOCZNA ŚREDNIOWIECZA NUTA W WYDANIU ELBLĄŻAN

W WYKONYWANEJ PRZEZ NICH MUZYCE NIEWĄTPLIWIE CZUĆ DUCHA FOLKU. JEST ŻYWO I SKOCZNIE, CHOĆ NIE BRAK TEŻ BARDZIEJ STONOWANYCH MOMENTÓW. ZNACIE JUŻ ZESPÓŁ VOCANTUS?

Premiera drugiego teledysku grupy miała premierę 20 lipca. Zespół Vocantus wykonuje folk średniowieczny, a współtworzą go muzycy z Elbląga i Gdyni. Zaprezentowany materiał to



fol. Vocantus



fol. Julia Cimoń

autorska aranżacja „Palastinalied”, utworu opowiadającego o krucjatach, który został napisany na początku XIII wieku przez minnesingera Walthera

von der Vogelweide. Jest to jedna z najbardziej znanych współcześnie pieśni z okresu średniowiecza. Jako ciekawostkę warto dodać, że Vocantus nagrał

„Palastinalied” w języku średnio-wysoko-niemieckim, a tekst spisał z kopii XIV-wiecznego manuskryptu członek zespołu, Przemysław Piejdak.

Vocantus został założony w 2020 r. w Elblągu przez Przemysława Piejdaka i Tomasza Czypulę. W zespole występuje troje elblążan: Urszula Leśniewska, Marcin Skotnicki i Przemysław Piejdak. Uzupełniają ich pochodzący z Gdyni: Eliza Fronszczyk, Kinga Skowronek i Tomasz Czypul. Grupa wykonuje muzykę historyczną z okresu XIII-XV wieku na replikach instrumentów z epoki późnego średniowiecza. Instrumenty wykonał lutnik i zarazem członek Vocantusa — Tomasz Czypul. To, co ich wyróżnia na tle innych zespołów parających się muzyką dawną, to niewątpli-

wie folkowe podejście do jej interpretacji. Członkowie Vocantusa sami określają gatunek wykonywanej muzyki jako „medieval folk”.

Zespół Vocantus można usłyszeć na żywo przede wszystkim podczas różnych imprez i festiwali historycznych. Najbliższa ku temu okazja będzie w pierwszy weekend sierpnia — 6.08 zespół wystąpi w Świecinie podczas imprezy poświęconej rekonstrukcji bitwy z 1463 roku, a już następnego dnia zagrają w Gniewie podczas „Vivat Vasa!”, jednej z największych imprez rekonstrukcji historycznej w Polsce. **RED.**

RODZINNA TRAGEDIA W ELBLĄGU

CÓRKA ZANIEPOKOJONA TYM, ŻE JEJ MATKA NIE ODBIERA TELEFONU, POSTANOWIŁA JĄ ODWIEDZIĆ. KIEDY WESZŁA DO MIESZKANIA, DOZNAŁA SZOKU. WEWNĄTRZ ZNAJDOWAŁO SIĘ CIAŁO JEJ 38-LETNIEJ MATKI. TO NIE KONIEC RODZINNEGO DRAMATU. W PROKURATURZE ZAREJESTROWANE ZOSTAŁY MATERIAŁY DOTYCZĄCE NIE JEDNEGO, ALE DWÓCH ZDARZEŃ.

Ulica Pionierska w Elblągu. To właśnie w jednym z znajdujących się przy niej bloków córka zamordowanej dokonała przerażającego odkrycia, wchodząc do mieszkania, w którym, jak liczyła, spotka swoją matkę.

— Zdarzenie dotyczy ujawnienia zwłok kobiety w średnim wieku w jednym z mieszkań przy ulicy Pionierskiej. Wstępnie ustalono, że do śmierci kobiety doszło w piątek 15 lipca w godzinach popołudniowych, natomiast w sobotę 16 lipca zwłoki zostały ujawnione przez dorosłą córkę denatki, która była zaniepokojona tym, że matka nie odbierała telefonu — relacjonuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Elblągu Sławomir Karmowski.

Jak przekazuje, w obrębie głowy zmarłej kobiety stwierdzono bardzo rozległe obrażenia. To jednak nie koniec rodzinnego dramatu.

W poniedziałek 18 lipca w Prokuraturze Rejonowej w Elblągu zarejestro-



Sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Elblągu

wane zostały materiały dotyczące nie jednego, ale dwóch zdarzeń.

— Drugie zdarzenie dotyczy ujawnienia zwłok mężczyzny na jednej z posesji w miejscowości Rychniki, w której zamieszkiwał. Wstępnie ustalono, że przyczyną zgonu była

śmierć w wyniku zamachu samobójczego poprzez powieszenie się — przekazuje Karmowski.

Według ustaleń prokuratury, córka o swoim odkryciu i śmierci 38-latki poinformowała jej męża. Ten w chwilę po odbytej z nią rozmowie zadzwonił

do swojej matki z prośbą o opiekę nad dwójką dzieci w wieku 7 i 9 lat. Zaniepokojona kobieta pojechała do miejsca zamieszkania syna, gdzie odnalazła jego zwłoki.

Zdaniem prokuratury najbardziej prawdopodobna wydaje się wersja, że najpierw doszło do za-

bójstwa kobiety, a później sprawca popełnił samobójstwo.

Małżonkowie nie mieszkali razem, toczyło się pomiędzy nimi postępowanie rozwodowe.

— Ze wstępnych ustaleń wynika, że jest to rodzinna tragedia. Ciało zostało skierowane na sekcję zwłok, która wyjaśni przyczyny śmierci kobiety — informuje Komenda Miejska Policji w Elblągu.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa kobiety prowadzi Prokuratura Rejonowa w Elblągu, która chce przekazać je do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku — do działu do spraw woj- skowych.

— Wniosek w tej sprawie powinien zostać złożony najpóźniej w czwartek 21 lipca. Uzasadnione jest to tym, że mąż 38-latki, był czynnym wojskowym — przekazuje Grażyna Jewusiak, prokurator rejonowy w Elblągu.

Według niepotwierdzonych informacji — mimo licznych obrażeń — przyczyną zgonu miało być uduszenie. **EG**

TRANSPORTUJĄC SERCE, ODKRYLI PLANTACJĘ KONOPI

KRYMINALNI Z ELBLĄGA ZLIKWIDOWALI NIELEGALNĄ UPRAWĘ KONOPI INDYJSKICH ZNAJDUJĄCĄ SIĘ NA OBRZEŻACH MIASTA. PLANTACJĘ ODKRYLI POLICJANCI, KTÓRZY W ELBLĄGU BYLI JEDYNI... PRZELOTEM.

Policijni lotnicy z Wydziału Operacji Lotniczych Komendy Głównej Policji w Warszawie na pokładzie policyjnego śmigłowca przewozili serce do transplantacji dla 58-letniego pacjenta z przewlekłą niewydolnością serca. Lot odbywał się z Podlasia do Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. Dziś wiemy już, że pacjent przeszedł operację, czuje się dobrze i wraca do zdrowia.



Na trasie przelotu był Elbląg. Tam właśnie, zbliżając się do miasta, lotnicy zauważyli dziwną uprawę

umiejscowioną na polanie w środku zalesionego terenu. W drodze powrotnej mieli już więcej czasu, więc

postanowili lecieć tą samą trasą i dokładniej sprawdzić wspomniany teren. Gdy byli nad obiektem, zgodnie stwierdzili, że jest to uprawa konopi indyjskich. Informacja od lotników chwilę później trafiła do policjantów kryminalnych elbląskiej komendy. Ci po przekazanych wskazaniach GPS ze śmigłowca znaleźli teren oraz plantację z ilością 130 nasadzeń konopi indyjskich. Ta została zlikwidowana.

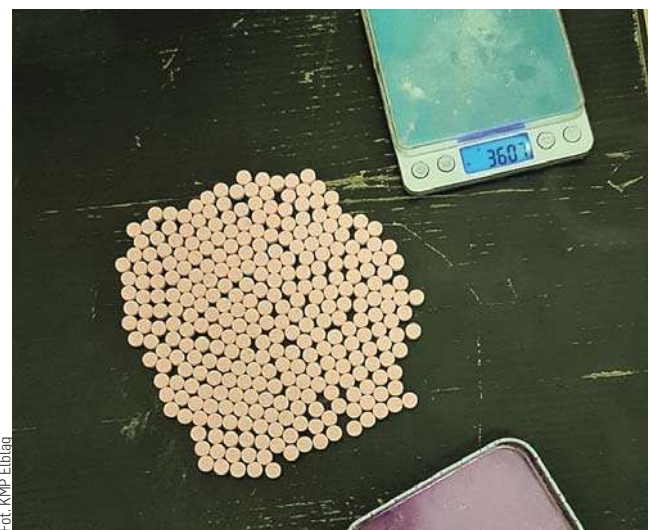
Trwają obecnie czynności zmierzające do ustalenia osób, do których należała uprawa. Policjanci nie wykluczają zatrzymań w tej sprawie.

Policja przypomina: — Kto, wbrew przepisom uprawia mak, z wyjątkiem maku niskomorfinowego, konopie, z wyjątkiem konopi włókniстых, lub krzew koki, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. **KMP ELBLĄG**

HANDLOWALI NARKOTYKAMI W PIWNICY PRZY WIEJSKIEJ

Ostatni piątek nie był szczęśliwym dniem dla trójki mężczyzn podejrzanych o posiadanie i handel narkotykami, wobec których interweniowali policjanci z Elbląga. 15 lipca około północy funkcjonariusze zatrzymali całą trójkę w jednej z piwnic przy ul. Wiejskiej. To tam 39-, 29- i 27-latek urządzili sobie miejsce handlu narkotykami. Przy podejrzanych zabezpie-

czono 308 tabletek ecstasy, amfetaminę, marihuanę oraz elektroniczną wagę. Wszyscy odpowiedzą za posiadanie narkotyków, a najmłodszy dodatkowo za usiłowanie wprowadzenia środków odurzających do obrotu. Grozi im odpowiednio do 3 i 8 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest rozwojowa i policjanci nie wykluczają kolejnych zatrzymań.



MAJĄ JUŻ DOSYĆ TEGO HAŁASU

KTO? ELBLĄŻANIE I ELBLĄŻANKI MIESZKAJĄCY W POBLIŻU DROGI S7. CHODZI O ULICE MALBORSKĄ, SKRZYDLATĄ I OLKUSKĄ W ELBLĄGU. KIEDYŚ STARANO SIĘ O EKRANY AKUSTYCZNE, ALE DO DZIŚ SIĘ NIE POJAWIŁY. TERAZ W SPRAWĘ ZAANGAŻOWAŁA SIĘ MONIKA FALEJ.



Monika Falej, chce wiedzieć, czy mieszkańcy okolic S7 będą chronieni przed hałasem drogowym

Mieszkańcy ul. Malborskiej, Skrzydlatej i Olkuskiej w Elblągu, mający swoje posesje i mieszkania w okolicy wiaduktu przy ul. Skrzydlatej, zgłaszają do mnie znaczne uciążliwości spowodowane natężeniem

hałasu wytwarzanego przez pojazdy przemieszczające się trasą krajową S7, szczególnie w porze nocnej — przekazuje posłanka w swojej interpelacji kierowanej do ministra infrastruktury. I zaznacza: — Prośby mieszkańców o unormo-

wanie sytuacji popierają elbląscy radni. — W latach 2004-2018 tzw. obwodnica elbląska stała się częścią drogi ekspresowej S7, liczącej w sumie 720 kilometrów, łącząc Trójmiasto z Warszawą oraz w dalszej kolejności z aglo-

meracjami: radomską, kielecką i krakowską. Wraz z autostradą A1 stanowią one jedno z najważniejszych dróg prowadzących nad Morze Bałtyckie. Z pewnością modernizacja S7 to także ważna inwestycja w kontekście poprawy

komfortu i bezpieczeństwa jazdy. Już samo zredukowanie ilości skrzyżowań jednopoziomowych na rzecz dwupoziomowych znacznie polepszyło płynność ruchu. Mieszkańcy Elbląga wiązali nadzieje na rozwojowe szanse wynikające z tak efektywnego skomunikowania ich miasta. Jednakże wśród pozytywów są także wspomniane krytyczne oceny związane z natężeniem hałasu. Ruch pojazdów uległ znacznemu zwiększeniu całorocznie, nie mówiąc o sezonowym letnim — podkreśla Monika Falej.

— Mieszkańcy przylegających ulic wraz z władzami Elbląga jeszcze przed zakończeniem modernizacji S7 podejmowali starania aktywizujące Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Olsztynie do przeciwdziałania nadmiernemu już w tamtym okresie hałasowi drogowemu — przypomina autorka interpelacji. Starano się m.in. o zainstalowanie ekranów akustycznych na wysokości ulic Malborskiej, Skrzydlatej i Olkuskiej, a swój udział w kosztach przedsięwzięcia

deklarowały władze samorządowe. — Ekranów jak dotąd nie ma. Niestety, także mimo wezwań ze strony Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nie dokonał pomiaru hałasu w punkcie reprezentatywnym dla rejonu ulic: Malborskiej, Skrzydlatej, Olkuskiej. Jest to teren zabudowy jednorodzinnej, w odniesieniu do którego normy hałasu są bardziej rygorystyczne — zaznacza posłanka.

I pyta ministra: — Jakiego działania chroniącego mieszkańców wymienionych ulic przed nadmiernym hałasem drogowym zostaną podjęte? Czy przewiduje się budowę ekranów akustycznych lub realizację innych przedsięwzięć ochronnych, np. ciągów drzewnych? W jakim terminie zostanie dokonany przegląd ekologiczny z pomiarem hałasu? Jaki będzie przyjęty system: gdzie zostanie ustawiony punkt (punkty) pomiarowy, jak długo pomiary będą trwały, w jakim przedziale godzinowym badania będą prowadzone? **KK**

NIE WRZUCASZ DO KOSZA? SŁONO ZAPŁACISZ!

OD NAJMŁODSZYCH LAT UCZYMY SIĘ, ŻE ŚMIECI POWINNY BYĆ ODPOWIEDNIO SEGREGOWANE. NIESTETY CZĘSTO ŚMIECI ZAMIAST W POJEMNIKACH ŁĄDUJĄ NA TRAWIE, CHODNIKU CZY ULICY.

Do niebieskiego pojemnika wrzucamy papier, do żółtego plastik i metal, do zielonego szkło, do brązowego odpady bio, a do czarnego odpady zmieszane — tak możemy w skrócie przedstawić segregację. Zgodnie z obowiązującym prawem zaśmiecanie miejsca publicznego, w tym pozostawienie śmieci przed kontenerem lub obudową jest wykroczeniem z art. 145 kodeksu wykroczeń.



Za to wykroczenie kodeks przewiduje karę grzywny do 500 zł bądź karę nagany. W miniony poniedziałek o tym, że za zaśmiecanie się płaci, przekonał się elblązanin, który próbował pozostawić odpady po remontach przed jedną z obudów śmietnikowych.

Mężczyzna został ukarany mandatem karnym oraz zobowiązany do uprzątnięcia terenu. W pierwszej połowie 2022 roku Straż Miejska w Elblągu interweniowała ponad 320 razy wobec zanieczyszczonych miejsc i nielegalnych wysypisk.

Segregacja oraz odpowiednie umiejscowienie naszych śmieci uchroni nas nie tylko przed niechcianym mandatem, ale przede wszystkim służy ogólnemu porządkowi i poprawie wizerunku naszego miasta.

STRAŻ MIEJSKA W ELBLĄGU

POLICYJNY KAPELAN Z POMOCĄ DLA UKRAINY

Do Ukrainy trafił transport pomocy organizowany przez księdza doktora Waldemara Maliszewskiego, Kapelana Policji Garnizonu Elbląskiego. To część całej akcji pomocowej. Od wybuchu wojny w Ukrainie biskup elbląski Jacek Jezierski mianował księdza Maliszewskiego Koordynatorem do spraw uchodźców i pomocy Ukrainie. We współpracy z wojewodą pomorskim oraz wojewodą warmińsko-mazurskim udało się taką pomoc zorganizować. — Od początku szukaliśmy

kontakty z 10 Brygadą Szturmową z Kołomyi — mówi ksiądz Maliszewski, który powrócił z kolejnym transportem z Ukrainy. — Z tego miasta gościmy u siebie uchodźców. Są to kobiety, których mężowie walczą w tej właśnie jednostce — dodaje. Brygadzie z Kołomyi przekazano m.in. mundury, buty, bieliznę, hełmy oraz skondensowaną żywność, oraz opatrunki. Była to kolejna pomoc humanitarna i na pewno nie ostatnia. **KMP ELBLĄG**



JAK PISAĆ I MÓWIĆ POPRAWNIE?

JEŚLI CHCECIE SIĘ DOWIEDZIEĆ, CZEMU PUFY NIE SĄ RODZAJU ŻEŃSKIEGO, NIE DA SIĘ NA NICZYM WYWRZEĆ PIĘTNA ANI NIE MOŻNA ZOSTAĆ ARESZTOWANYM, KRADNĄC W SKLEPIE, TO Z PEWNOŚCIĄ ZAINTERESUJE WAS KSIĄŻKA ŁUKASZA MACKIEWICZA „497 BŁĘDÓW”.

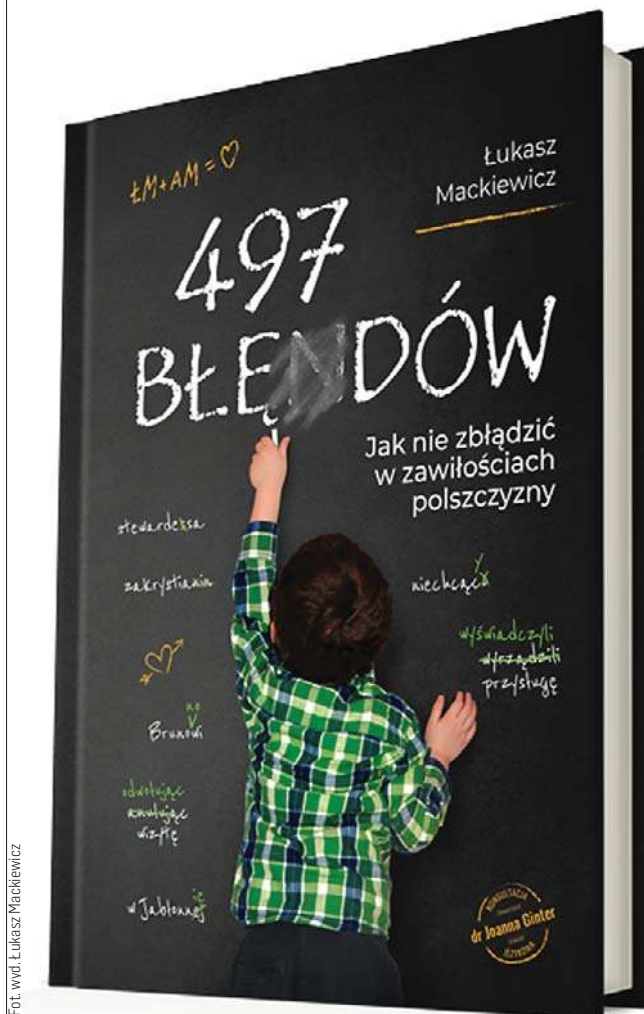


**AGATA
TUPAJ**
a.tupaj@
gazetaolszynska.pl

Autor tej książki jest z zawodu redaktorem i korektorem, który – jak mówi – ma bzika na punkcie poprawności językowej. Od 2010 roku prowadzi w Elblągu własną firmę eKorekta24, która pracowała dla PWN-u, czuwa nad po-

prawnością „Tatr” wydawanych przez Tatrzański Park Narodowy, redagowała „Finansowego ninja” Michała Szafranieckiego, korygowała „Wykluczonych” Artura Domosławskiego i książkę przesympatycznej Neli, małej podróżniczki oraz pracuje nad publikacjami wydawnictwa Altenberg, założonego przez Radka Kotarskiego.

Pomysł na książkę „497 błędów. Jak nie zbłądzić w zawiłościach polszczyzny” wziął się z chęci dzielenia się wiedzą, którą autor wyniósł ze swojej wieloletniej pracy. Jak podkreśla Łukasz Mackiewicz, to nie jest książka o najbardziej popularnych błędach (jak „poszłem” czy „wziąć”). Punktem wyjścia były pomyłki mniej znane, zaskakujące, czasem śmieszne, a nawet bulwersujące. Zostały one obudowane także nieco częstszymi błędami, co sprawia, że książka jest spójną opowieścią o najróżniejszych zawiłościach polszczyzny – od ortografii i interpunkcji, poprzez słownictwo i gramatykę, aż po wymowę, a nawet błędy edytorskie. Nie znajduje się w niej, paradoksalnie, 497 przykładów błędów językowych – idea tej publikacji opie-



ra się na wskazaniu 497 rodzajów błędów językowych, a każdy z nich poparty jest licznymi przykładami (od kilku do nawet kilkudziesięciu). Książka zwięźle i rzeczowo omawia wszystkie rodzaje błędów,

wyjaśniając, dlaczego należy pisać lub mówić właśnie tak, a nie inaczej.

Przy czytaniu książki Łukasza Mackiewicza byłam zaskoczona niektórymi opisanymi w niej przykładami, co tylko po-



TO NIE JEST KSIĄŻKA O NAJBARDZIEJ POPULARNYCH BŁĘDACH. PUNKTEM WYJŚCIA BYŁY POMYŁKI MNIEJ ZNANE, ZASKAKUJĄCE, CZASEM ŚMIESZNE, A NAWET BULWERSUJĄCE

twierdza, że autor spełnił swoje zadanie. Z wieloma nieoczywistymi błędami stykamy się tak często, że nawet nie zdajemy sobie z nich sprawy – jak np. „ten puf” zamiast „ta pufa”. Publikacja składa się z siedmiu rozdziałów, które omawiają wyczerpująco różne zagadnienia w profesjonalny, a zarazem przyjemny sposób. Są one opisane przystępnym językiem, a przemyślany układ graficzny sprawia, że tekst

jest bardzo przejrzysty. Przykłady są prezentowane w dwóch kolumnach, spośród których formy błędne są zaznaczone na czerwono, a poprawne – na zielono. Każdy z nich jest opatrzony wyjaśnieniem. Na ogromny plus zasługuje fakt, że autor nie wywyższa się względem czytelnika – wręcz przeciwnie, przyznaje się do własnych pomyłek. Ponadto udowadnia, że błąd błędowi nie jest równy, przy czym bierze pod uwagę zmiany zachodzące we współczesnym języku polskim. To, co w normie wzorcowej (oficjalnej) jest uznawane za błąd, w normie użytkowej (potocznej) nie musi nim być. Na uwagę zasługuje również podrozdział, w którym autor zaznacza, że nie powinno się oceniać ludzi na podstawie języka, jakiego używają. Dzięki temu książkę się czyta nie jak suchy podręcznik, a jak ciekawą lekturę poświęconą językowi napisaną przez pasjonata.

Jest to świetna pozycja nie tylko dla korektorów, redaktorów, polonistów i innych osób pracujących z tekstem, ale również dla wszystkich, którzy chcą zgłębić zawiłości polszczyzny.

CZYTAM, BO LUBIĘ: MARZENA SOWA I SYLVAIN SAVOIA „MARZI”

TO NIE TYLKO RYSUNKOWE OPOWIADANIA DLA DZIECI. PRZY SERII „MARZI” DOBRZE SIĘ BĘDĄ BAWIĆ RÓWNIEŻ DOROŚLI – ZWŁASZCZA CI, KTÓRZY PAMIĘTAJĄ DZIECIŃSTWO CZASÓW PRL-U.

Komiksy z serii „Marzi”, okrzyknięte polskim „Persepolis”, zostały wydane w dwóch zbiorczych tomach, z czego jeden nosi tytuł „Dzieci i ryby głosu nie mają”, a drugi – „Nowe życie”. Są to wspomnienia z dzieciństwa Marzeny Sowy zilustrowane przez jej życiowego

partnera, Sylvain Savoia. „Marzi” powstała z myślą o czytelnikach nieznających realiów PRL i mimo dużych barier społeczno-kulturowych została ciepło przyjęta przez krytykę. Przygody Marzi ukazały się w Belgii, Hiszpanii, we Francji i Włoszech, a także w Stanach Zjednoczonych, Chinach i Korei Południowej. Komiks ten doczekał się m.in. nominacji do tytułu najlepszego komiksu 2008 roku na Międzynarodowym Festiwalu Komiksu w Angouleme.

„Marzi” jest to autobiograficzna opowieść Marzeny Sowy o jej dzieciństwie w Stalowej Woli w latach 80. XX wieku, w okresie socjalizmu i ruchów opozycyjnych wobec PRL-owskiej



władzy. Marzi to zdrobnienie jej imienia.

Pierwszy tom „Dzieci i ryby głosu nie mają” opowiada o Polsce lat 80. widzianej oczami kilkuletniej dziewczynki. Niepowiązane fabularnie historie ukazują świat, którego logikę narzuca wola przetrwania.

Kolejki, zapisy na towary, zakupy na zapas, zabawy dzieci, pielgrzymka papierza, czołgi na ulicach. Nie ma tu wielkiej polityki, martyrologii ani sentymentalizmu, jest natomiast szczerść w portretowaniu postaci i relacji rodzinnych oraz dbałość o szczegóły. Komiks odwołuje się do emocji i wspomnień czytelników. Trafia do starszych i bardzo młodych. Pierwszym uzmysławia, ile się zmieniło w Polsce, drugim opowiada, jak było.

W drugim zbiorczym tomie opowieści o dzieciństwie w Polsce „Nowe życie” Marzi wspomina pamiętne lato i jesień 1989 roku, kiedy w Polsce i Europie Wschodniej skończył się komunizm. Dla bohaterki

nastal ważny okres pożegnania z dzieciństwem oraz pierwszych nastoletnich problemów i wyborów. Na końcu komiksu zamieszczony jest dziennik podróży Marzeny Sowy z Polski do Francji, w którym znajdziemy wiele zdjęć bohaterów i miejsc, stanowiących inspirację do napisania tej historii.

Dla mnie komiksy „Marzi” były fascynującą podróżą w czasie. W pierwszym tomie poznajemy początki PRL-u, a w drugim – końcówkę. A wszystko to z perspektywy dziecka i – później – nastolatki. Najważniejsze dla Polski przemiany polityczno-gospodarcze stanowią tło dla historii, jednak mają istotny wpływ na codzien-

ne życie Marzi i jej rodziny. Nie są to jednak przynębiające obrazy trudnego życia w PRL-u – przede wszystkim autorka opisuje w sposób szczery swoje dziecięce radości i troski oraz nastoletnie przeżycia takimi, jakimi były – bez koloryzowania czy demonizowania. Natomiast ilustracje świetnie odwzorowują rzeczywistość Polski lat 80.

Jestem pewna, że walory komiksów z serii „Marzi” docenią różne pokolenia – dla starszych będzie to przypomnienie tamtych lat, natomiast młodszy dowiedzą się, jak wyglądało dzieciństwo ich rodziców i w sposób bardziej przystępny niż z podręczników do historii poznają lepiej życie w PRL-u. **AGATA TUPAJ**

LETNI SALON MUZYCZNY

OD 3 LIPCA TRWA DWUDZIESTA PIĄTA EDYCJA LETNIEGO SALONU MUZYCZNEGO BAŻANTARNIA — WYDARZENIA, KTÓRE OD LAT CIESZY SIĘ OGROMNĄ POPULARNOŚCIĄ WŚRÓD ELBLĄŻAN I ELBLĄŻANEK. NATURA, MUZYKA, TEATR I SZTUKA — CZY JEST LEPSZE TOWARZYSTWO DLA NIEDZIELNEGO POPOŁUDNIA? TYCH, KTÓRZY JESZCZE NIE ODWIEDZILI ELBLĄSKIEJ BAŻANTARNI W RAMACH TEGOROCZNEGO LSM, USPOKAJAMY — W PROGRAMIE JESZCZE DWA SPOTKANIA W LIPCU I TRZY W SIERPNIU, NA KTÓRE WRAZ Z ELBLĄSKIM TOWARZYSTWEM KULTURALNYM SERDECZNIE ZAPRASZAMY W WAKACYJNE NIEDZIELE O 17. WYSTĘPY ODBYWAJĄ SIĘ NA SCENIE MUSZLI KONCERTOWEJ.



SCENA PRZY STOLIKU: „KAROL” SŁAWOMIRA MROŹKA

22-24 LIPCA STOWARZYSZENIE KULTURALNE CO JEST? - USA: AMERYKAŃSKI WEEKEND W ELBLĄGU

Kultura amerykańska, a popkultura w szczególności, inspirowała, wpływa i obecna jest na całym świecie. W Elblągu również nie brakuje pasjonatów motoryzacji, sportów czy muzyki mającej swe korzenie za oceanem. Organizatorzy zapraszają na trzy dni z atrakcjami inspirowanymi tą właśnie kulturą/popkulturą.



W trakcie imprezy będzie możliwość spotkania postaci z popkultury amerykańskiej, można się będzie przejechać po Starym Mieście elegancką furą w towarzystwie np. Elvisa lub Marylin, a także znaleźć super miejscówki (źródło coca-coli, stację paliw teleportowaną z amerykańskich bezdroży przy Route 66 i inne) oraz zjeść coś z barbeque (dobrze zgrillowane mięso!).

PIĄTEK 22 lipca

16:00 – otwarcie Wystawy Amerykańskich Aut i Motocykli

18:00 – Street Art na żywo – malowanie tematów inspirowanych popkulturą amerykańską

20:00 – koncert TRABA DELUXE (jazz&groove)

Miejsce wydarzeń – dziedziniec Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu

SOBOTA 23 lipca

10:00 – 13:00 I Elbląski Turniej Amerykańskiej Koszykówki Ulicznej (2/2, obowiązują zapisy drużyn)

13:00 – 15:00 I Oficjalne Mistrzostwa Elbląga Amatorów w Siłowaniu na Rękę

20:00 – koncert DROGA NA OSTROŁĘKĘ (country&western)

Miejsce wydarzeń – dziedziniec Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu

NIEDZIELA 24 lipca

10:00 – 13:00 Wystawa Amerykańskich Aut i Motocykli – finał i dodatkowe atrakcje

Miejsce wydarzeń – dziedziniec Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu

22-23 LIPCA FESTIWAL FOLKLORU W BRANIEWIE

22 lipca 2022 start

14:00: III Biesiada

Warمیńska, pre-

zentacja stroju

warمیńskiego, wy-

stępy lokalnych oraz

gościnnych zespo-

łów, występy sek-

cji Braniewskiego

Centrum Kultury,

degustacja potraw

warمیńskich, sto-

iska z potrawami

lokalnymi oraz rę-

kodzielem, koncert

Joanny Dove. 23

lipca 2022 start

14:00: parada lokalnych zespo-

łów folkowych, pre-

lekacje i warsztaty

modowe, pre-

zentacja stroju

warمیńskiego, wrę-

czenie nagród w konkursie

„Braniewskie Zielarki”, koncerty zespo-

łów: Warmia

Braniewo, Jedwabno, Warnijsko

Kapela, Polka Dot.

Miejsce imprezy: Amfiteatr Miejski im. Henryka Mro-

zińskiego w Braniewie.



„Sobota z przewodnikiem PTTK”. Ten tak bardzo popularny cykl jest prowadzony przez elbląskich przewodników z Koła Przewodników i Pilotów Turystycznych im. R. Gierzyńskiego przy PTTK Oddział Ziemi Elbląskiej przy współpracy z zaproszonymi przedstawicielami instytucji, które znajdują się w tegorocznym programie „Sobota z przewodnikiem PTTK”. Wakacyjny cykl Sobót związany jest z „Popularyzacją krajoznawstwa oraz wspieraniem różnorodnych form turystyki aktywnej wraz z organizacją eventów na szlaku parków”, jako zadanie publiczne dofinansowane przez Miasto Elbląg. Podczas spacerów z przewodnikiem zwiedzamy najciekawsze miejsca w Elblągu.

Każde ze spotkań związane jest tematycznie z zabytkami i historią naszego miasta. Atutem spacerów jest niebywała okazja do poznania miejskich tajemnic, historii i przewodnickich ciekawostek oraz poznania miejsc na co dzień rzadko odwiedzanych czy też niedostępnych.

Tegoroczna 12 edycja obejmuje 9 sobotnich spotkań w miesiącach wakacyjnych.

Oprócz tradycyjnych spacerów z historią elbląskich ulic, budynków czy też obcych wojsk w dawnym Elblągu, będziemy mieli możliwość wejścia do miejsc rzadko odwiedzanych dzięki współpracy z Aeroklubem Elbląskim, Jachtklubem Elbląg oraz GE Power Sp. z o.o.

Oczywiście wszystkie spacer są bezpłatne i odbywają się bez względu na pogodę.

Data i godzina: 23 lipca, godz. 10:00 / Miejsce: wyjście z tunelu dworca PKP, od strony ul. Lotniczej

Przewodnik: Leszek Marcinkowski, Tomasz Agejczyk

23 LIPCA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – LETNIE KINO POD CHMURKĄ „PATERSON”

Sobota, letni wieczór, ulubiona osoba, koc na trawie i dobry film – to idealny przepis na Letnie Kino Pod Chmurką!

W każdą sobotę wakacji, od 2 lipca do 27 sierpnia, zapraszamy Was na dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL, gdzie wyświetlane będą wybrane przez Was filmy. Seanse rozpoczynać się będą po zmroku.

Podsumowując:

Kiedy? Każda sobota wakacji.

Gdzie? Dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL.

Októre? Po zmroku. Seanse z tygodnia na tydzień będą zaczynać się kilkanaście minut szybciej, ze względu na krótszy dzień. O konkretnej godzinie będziemy Was informować na bieżąco.

Za ile? Wstęp wolny.

Co zabrać? Zabierzcie to, co lubicie i co może Wam się przydać: koce, bluzy, przekąski.

Widzimy się w najbliższą sobotę, 23 lipca, około godz. 21:45!

Film: „Paterson” (reż. Jim Jarmusch)

23 LIPCA KLUB MJAZZGA ELBLĄG – MJAZZDŻO DISCO Co tu dużo mówić – only music can save us.

23 lipca niektórzy pewnie spotkają Vecnę, przejdą na



drugą stronę, odkryją w sobie nadprzyrodzone moce. Ważne, żeby zrobić to przy dobrej muzyce. A tej nie zabraknie. Klimaty wiadome. Kierownicza znana. Będzie dobrze.

Data i godzina: 23 lipca, godz. 21:00 / Miejsce: Klub Mjazzga Elbląg, ul. Kowalska 1-2 C

24 LIPCA XXV LETNI SALON MUZYCZNY BAZANTARNIA 2022 „LEŚNE NUTY”

Elbląskie Towarzystwo Kulturalne oraz Teatr im. Aleksandra Sewruka w Elblągu zapraszają na XXV Letni Salon Muzyczny Bazantarnia 2022. Początek koncertów godz. 17.00 muszla koncertowa w Bazantarni. Wstęp wolny.

24.07: „Leśne

nuty” - „Babrzysko”

w składzie: Marta

Łochyńska, An-

drzej Jesse, Piotr

Cebernik, Michał Mańkowski, Laszlo Kajan i Krzysztof

M. Kadlec; Orkiestra Dęta OSP w Zielonce Pastęckiej;

kapelmistrz Adrian Bracki



24 LIPCA STOWARZYSZENIE KULTURALNE CO JEST? - MIASTO.GRAMY

Przed nami wyjątkowe muzyczne lato! Nieoczekiwane lokalizacje, nieoczekiwani artyści. To impreza, o którą nikt nie prosił, a każdy potrzebował.

Cykl Miasto.Gramy to 12 koncertów, zlokalizowanych w różnych miejscach Elbląga, do których zaprosiliśmy artystów nietuzinkowych, często Wam znanych, choć tym razem zobaczymy ich w nie do końca oczywistych okolicznościach. Na wszystkie wydarzenia WSTĘP WOLNY.

Ponieważ pogoda w lecie bywa kapryśna dopuszczamy zmiany lokalizacji, choć bardzo nie chcielibyśmy tego robić...

Dzień i godzina: 24 lipca, godz. 19:00 / Miejsce: Amfiteatr

Park Dolinka

Koncert: NICK SINCKLER (pop, funky)

24 LIPCA ELBLĄG PARK KAJKI – KAJ-T-KOWE POPOŁUDNIKI ARTYSTYCZNE



Zapraszamy na artystyczne popołudnia w elbląskim mieście-ogrodzie, tj. w Parku Kajki. Będziemy bawić się słowem, kolorem, dźwiękami. Nad wszystkim będą czuwać poeta Michał Kajka i malarz Julian Fałat. Rezerwujcie dwa – 24 lipca i 21 sierpnia – pełne sztuki i relaksu, niedzielne popołudnia.

Kaj-t-kowe Popołudniki Artystyczne to miejskie pikniki w Parku Kajki. Na pierwszy zapraszamy już 24 lipca. Startujemy o godz. 15:00. Dla wygody warto wziąć swój koc lub leżak i ulubione przekąski.

PROGRAM Kaj-t-kowych Popołudników Artystycznych:
24 lipca, godz. 15:00, Park Kajki (przy górze saneczkowej, na wysokości ul. Fałata 85)

15:00 Gra parkowa „Tajemnice Kajki” – prowadzenie: Benita Kończak

16:00 warsztaty „Ukwiecone dzieła sztuki” – prowadzenie: Anna Lebek-Obrycka; warsztaty „Parkowe zanurzenie” – prowadzenie: Marzena Żachowska; swobodne animacje plenerowe

18:00 Trele, morele – improwizowany koncert parkowy – prowadzenie: Bartosz Krzywda i gość

18:30 Wernisaż wystawy „Ukwieconych dzieł sztuki”
Na Kaj-t-kowe nie trzeba się zapisywać. Udział jest bezpłatny. Wszystkie aktywności rozpoczynają się na polanie przy górze saneczkowej w Parku Kajki.

Współorganizatorem Kaj-t-kowych jest Spółdzielnia Socjalna IDEA.

Kaj-t-kowe Popołudniki Artystyczne to miejskie pikniki w Parku Kajki realizowane ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Elbląga.

Wnioskodawcą projektu była Karolina Śluz.

24 LIPCA ARTYSTYCZNE LATO PASŁĘK 2022 Z TEATREM IM. A. SEWRUKA Z ELBLĄGA

Burmistrz Pasłęki i Dyrektor Pasłęckiego Ośrodka Kultury zapraszają na Artystyczne Lato Pasłek 2022 z Teatrem im. A. Sewruka z Elbląga.

24 lipca 2022
godz. 19:00 -
Sztuka teatralna „Nocny portier i kobieta finalna” A. Burzyńskiej

Obsada: Karina Węgiełek, Artur Hauke

Opis: Pracujący w dużej firmie portier – wieczny pechowiec, który nie jest nawet w stanie nagrać ostatniego pożegnania na automatyczną sekretarkę matki – decyduje się odejść z tego świata. Ostateczny krok przerywa wpadająca ni stąd ni zowąd atrakcyjna kobieta. Nazywa siebie Kobieta Finalna, bowiem każdy jej kolejny mężczyzna traci życie, a to z powodu wypadku, a to zawału. Kobieta ma dosyć ciągnących się za nią zgonów i, żeby przerwać złą passę, postanawia związać się z największym pechowcem w mieście. Google wskazuje jej Portiera, któremu oświadcza, że następnego dnia wprowadzi się do jego mieszkania, wezmą ślub i urządzą wesele. Jaki będzie finał tego dość nietypowego spotkania?

Miejsce: Scena przy Zamku na placu św. Wojciecha w Pasłęce.

26 LIPCA WARSZTATY MUZYCZNE Z ANIĄ BRODĄ W CENTRUM KULTURALNO-BIBLIOTECZNYM WE FROMBORKU

W ubiegłym roku zaczerpowała nas swoim głosem podczas koncertu Jana Kantego Pawluśkiewicza „Nieszpory Ludzmierskie” we fromborskiej archikatedrze, a w tym roku 26 lipca będzie zachwycała nas swoim głosem podczas koncertu w Ogrodzie przy Szpitalu Św. Ducha Muzeum Mikołaja Kopernika, a dzień później



zawita w nasze skromne progi. Tak! Ania Broda poprowadzi warsztacik młodego melomana. W programie m.in. eksperymenty z dźwiękiem i rytmem i szybka nauka wpadających w ucho melodyjek. Autorski pomysł na tworzenie muzycznych obrazków do tekstów z udziałem wdzięcznych rekwizytów jak np. dzwonki, trójkąty i tamburyny. Uwaga, dzieci! Pani Ania powie wam, gdzie mieszkają dzikie wróżki, chrapiące śliwki, wielkoludy i inne czarodziejskie stworzenia. Uwaga, rodzice! Interpersonalny charakter zajęć rozbudzi wyobraźnię waszego dziecka. Pozwoli puścić wodze fantazji i przeżyć cudowną przygodę w Krainie Sztuki. Na zgłoszenia czekamy pod adresem: ckb@frombork.pl.

27 LIPCA BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – KREATYWNIE Z BULAJEM

W okresie wakacyjnym Biblioteka Młodego Czytelnika Bulaj zaprasza dzieci w wieku 6-11 lat na warsztaty literacko-plastyczne. Będą się one odbywały w środy w godz.



12:00-14:00. Wstęp wolny.

Tematyczny grafik spotkań:

27.07 – Obrazy wyobraźni

03.08 – Dzień pełen dźwięków

10.08 – Gimnastyka dla każdego

17.08 – Kocie historie

24.08 – Dzień pełen niespodzianek

Zajęcia będą się odbywały pod namiotem na bibliotecznym dziedzińcu lub w Bulaju (w zależności od pogody).

Więcej informacji: Biblioteka Młodego Czytelnika „BULAJ”, ul. Zamkowa 1, tel. 55 625 60 23

28 LIPCA BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – PRZEWLEKLE ROZPROSZONA - WYSTAWA KALIGRAFII



Otwarcie wystawy Aleksandry Ćwikowskiej, prezentującej ponad 11-letnią pracę zawodowej kaligrafi i spotkanie z autorką „o zawodzie współczesnego skryby”.

Aleksandra Ćwikowska o wystawie:

„Wystawa prezentuje litery, które towarzyszą mi jako przewlekła przypadłość. Przypadłość, która jest jedyną stałą, dającą bezpieczeństwo.

Prezentowany przekrój pokazuje literę w wielu kontekstach, od historycznej precyzji do ekspresyjnych eksperymentów, w których litera staje się ilustracją. Wystawa odkrywa charakter osobowości, indywidualne cechy twórcy w typografii. Odręcznie stawiane znaki potrafią przekazać ogromny ładunek emocjonalny, drobna linia oddaje kondycję psychiczną skryby, wbrew pozorom trudno jest narysować literę bez przekazania swoich uczuć.

Dla mnie proces twórczy od zawsze był jednocześnie procesem samopoznania, autoterapii, próbą wyrażenia siebie i własnych nierozumianych emocji.

Tytułowe rozproszenie oznacza rozproszone ja, poszukiwanie własnej tożsamości, jako indywidualnej jednostki.”

Aleksandra Ćwikowska - członkini Polskiego Towarzystwa Kaligraficznego. Wykładowczyni w Krakowskiej Szkole Kaligrafii, Iluminatorstwa i Dziedzin

Pokrewnych, studentka Konserwacji i Restauracji Starych Druków i Grafiki na ASP w Warszawie, ilustratorka Kwartalnika Literackiego KONTENT i miesięcznika Mały Format. Aktualnie prowadzi regularne warsztaty zarówno dla zaawansowanych, jak i początkujących kaligrafów w Studium Kaligraficznym Nice Letter w Warszawie.

Wystawę Aleksandry Ćwikowskiej będzie można oglądać w sali „u św. Ducha” do 18.08.2022. Wstęp wolny.

30 LIPCA DNI NOWEJ PASŁĘKI I ŚWIĘTO ŚLEDZIA

Wójt gminy Braniewo Jakub Bor-nus i lokalna grupa rybacka „Zalew Wiślany” zapraszają na długo wyczekiwane wydarzenie – Dni Nowej Pasłęki połączone ze Świętem Śledzia oraz XX Międzynarodowe Regaty Żeglarskie im. Jarka Rąbalskiego. Na wszystkich uczestników czeka moc atrakcji i gwiazdy sceny muzycznej – Daria Marx oraz Mateusz Grędziński. Start w sobotę 30 lipca o godzinie 15:00 na Dzikiej Plaży w Nowej Pasłęce. W programie degustacja lokalnych potraw, szanty, koncerty i wspólna biesiada.



31 LIPCA CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – ŚNIADANIE NA TRAWIE 2022



W 1971 roku (4 Biennale Form Przestrzennych, Zjazd Marzycieli w Elblągu) artystka Ewa Partum, zainspirowana Śniadaniem na trawie wg. Édouarda Maneta – rozciągnęła na trawie wielkie płótno z tytułem obrazu, a na trawie obok, namalowała ten tytuł farbą, co uruchomiło złożoną grę słowną. W związku z tym, my chcielibyśmy uruchomić grę społeczną i zaprosić Państwa na nasz kolejny cykl „Śniadań na trawie”, gdzie będzie można miło i smacznie spędzić wspólny poranek. Cztery wakacyjne i niedzielne poranki będą pod znakiem SMAKU, MUZYKI, AKTYWNOŚCI I EDUKACJI. Poranne spotkania dają okazję do wspólnego relaksu, ciekawych rozmów czy aktywności na świeżym powietrzu. Nie tak dawno większość z nas tęskniła za wspólnym spędzaniem czasu na łonie natury – teraz możemy Wam to umożliwić!

Spotykamy się na dziedzińcu Galerii EL. Do dyspozycji będą leżaki i pufy. Można zabrać ze sobą kocyki, książki, skakanki, swoje kulinarium etc. Do zajęć ruchowych należy wziąć ze sobą matę. W przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych wszelkie aktywności odbywać się będą w namiocie estradowym, na dziedzińcu. Wszystkie aktywności są bez ograniczeń wiekowych, a wstęp na wszystkie spotkania wolny. Podczas niedzielnych poranków będzie można również obejrzeć aktualne wystawy znajdujące się w Galerii.

Program: 31.07.2022, godz. 10:00 – 14:00, dziedziniec Galerii EL

-10:00 – 14:00 Restauracja Vegan Spot, Kawiarnia #Bez Pyszne, ekologiczne i 100% wegańskie śniadania, kawa i ciasta (m.in. szakszuka z czerwonej soczewicy, pączki bez cukru, lemoniady, cold brew i wiele innych)

-10:00 – 14:00 Kombinat Konopny S.A.,

Stoisko z produktami Kombinatoru – możliwość zakupu, konsultacji, wymiany opinii i przetestowania niektórych produktów

-10:00 – 14:00 Miligramy (kuchnia CBD)
Gotowanie na żywo z użyciem Kombinatorowych produktów i poczęstunek konopny przygotowany przez autorkę bloga miligramy.pl
-10:00 – 14:00 DJ. s.move (dj roger)
Samba and house music
-11:00 – 12:00 Zojafitness, Marta Demko – Zajęcia fitness
Gimnastyka kręgosłupa, rozciąganie i relaksacja
-10:00 – 14:00 Helena Wojciechowska – Mandale z wykorzystaniem szablonu
Malarski chillout

6 SIERPNIA

ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – PARK Z KULTURĄ: WAH - WAH BRASS W PARKU DOLINKA

Park Dolinka, Amfiteatr i Wah - Wah Brass – oto przepis na udane letnie popołudnie elbląskiego melomana. 6 sierpnia (sobota), wraz z artystami tworzącymi ten wyjątkowy zespół dęty, poznamy oblicze (i to niejedno) muzyki rozrywkowej. Wah-Wah Brass to muzycy, którzy doświadczeniem mogliby obdzielić co najmniej kilka zespołów (występy m.in. w Polsce, Czechach, Francji, Niemczech oraz Australii), a o ich kunszcie świadczą choćby wspólne występy z Krzysztofem Pendereckim, Justyną Steczkowską, Waldemarem Malickim czy Alicją Majewską. Czas, by poznał ich Elbląg – start o godzinie 17, wstęp wolny.

Data i godzina: 06.08.2022, sobota, 17:00 / Miejsce:

Amfiteatr – Park Dolinka

Wykonawcy: Wah – Wah Brass

W programie m.in. Muzyka rozrywkowa z Polski i świata

Wstęp wolny

6 SIERPNIA

KONCERT MR. POLLACK W KLUBIE METRO W BRANIEWIE



Mr. Pollack stworzyli bracia Jacek (gitara) i Grzegorz (perkusja) Polakowie. Bracia Polak karierę muzyczną rozpoczynali u ojca Justyny Steczkowskiej, ucząc się śpiewu w prowadzonym przez niego chórze. Po kilkunastu latach założyli zespół rockowy i w roku 1990 nagrali swą pierwszą płytę QN. Na tej płycie Jacek Polak pokazał swój doskonały warsztat gitarowy i został uznany za jednego z najlepszych polskich gitarzystów. Od tego czasu zespół nagrał jeszcze kilka płyt, w tym – ku zaskoczeniu swych fanów – jedną płytę zawierającą utwory muzyki poważnej w aranżacji rockowej. W 2014 roku do zespołu dołączył basista Bartłomiej „Gibson” Filip. Zespół koncertował z powodzeniem na całym świecie, zaś jego muzycy zbierali indywidualne nagrody w konkursach i przeglądach instrumentalistów. Po niespodziewanym odejściu Jacka z tego świata w listopadzie 2020 roku Grzegorz i Bartłomiej postanowili kontynuować dzieło zespołu Mr. Pollack, aby cała gama rewelacyjnych utworów autorstwa Jacka i Grzegorza nie zaginęły. Po dołączeniu do zespołu Marka Kozika zespół wznowił działalność koncertową w czerwcu 2021 roku, a z początkiem 2022 roku wydał najnowszą, poświęconą pamięci Jacka płytę „Siedem Źródeł”. Koncert w braniewskim Klubie Metro już 6 sierpnia o 20.

7 SIERPNIA

ELBLĄSKA ORKIESTRA KAMERALNA – PARK Z KULTURĄ: KONCERTY EOK W PARKU KAJKI



Park Kajki – miejsce pełne flory, fauny i...muzyki? Jak najbardziej, a to za sprawą Elbląskiej Orkiestry Kameralnej, która zaprasza na 3 letnie koncerty plenerowe. 17 lipca i 7 oraz 21 sierpnia, wraz z muzykami EOK, przeniesiemy się do świata najpiękniejszych melodii muzyki klasycznej. Czekają nas spotkania z utworami z Polski i świata, które pozostają inspiracją dla kolejnych kompozytorskich pokoleń i cieszą się niezmiennie popularnością wśród melomanów. W taki sposób można „parkować” godzinami, wstęp wolny.

Data i godzina: 7.08.2022, niedziela, 15:00 / Miejsce:

Park Kajki

Wykonawcy: Zespół Elbląskiej Orkiestry Kameralnej
W programie m.in. Muzyka klasyczna z Polski i świata

15 SIERPNIA

FROMBORSKI JARMARK ODPUSTOWY NA WZGÓRZU KATEDRALNYM



Zapraszamy w dniu 15 sierpnia do Fromborka na coroczną imprezę Fromborski Jarmark Odpustowy – Frombork 2022. Festyn odpustowy organizowany jest z okazji Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Fromborku. Zabawa odpustowa przy muzyce, gry i zabawy dla dzieci. To jedno z największych tego typu wydarzeń na Warmii. Na straganach można kupić słodczyce, miody, starocie, regionalne rękodzieło oraz rzeczy codziennego użytku.

DO 21 SIERPNIA

RATUSZ STAROMIEJSKI – GWIEZDNA FLOTA: WYSTAWA MODELI INSPIROWANYCH CYKLEM STAR WARS

Sympatycy, fani i fanatycy uniwersum Star Wars, będą mogli na żywo obejrzeć około 30 ręcznie wykonanych modeli statków i postaci, będących odwzorowaniem tych, które pojawiły się w produkcji filmowej.

Twórcami wystawy jest czwórka elblązan, dla których sympatia do serii filmów Gwiezdne Wojny, przerodziła się w życiową pasję. Wszystkie skonstruowane przez nich modele, zostały od podstaw wykonane z papieru, plastiku i innych materiałów z odzysku. Najogólniej mówiąc, modele powstają zgodnie z ideą recyklingu. Oczywiście nie jest to pierwsza wystawa ich modelarskiego dorobku, bo do tej pory zdążyli zaprezentować ją w wielu Europejskich miastach, takich jak Wiedeń, Bruksela czy Berno.

Gigantyczny Sokół Millennium, czterometrowy Nebulon, majestatyczny Star Destroyer czy Pustynna Barka Jabby – wszystkie z tych statków oraz wiele, wiele więcej będziecie mogli podziwiać podczas wystawy Gwiezdna Flota! Niech moc będzie z Wami!

Wystawa: do 21 sierpnia w godz. 10:00 – 20:00.

Ratusz Staromiejski, ul. Stary Rynek 25, sala koncertowa (I piętro), wstęp wolny

OGŁOSZENIA DROBNE



PRACA

NML Praca dorywcza między innymi koszenie trawy, praca w różnych godzinach do ustalenia, dobre wynagrodzenie, 606-796-996



NML Przyjmę do pracy murarza/ pomocnika, 698-090-945



SPRZEDAM

NML Sprzedam pszczoły z młodymi matkami z ulami lub bez 500zł Dadant. Nasiona i kłaczka roślin wieloletnich miododajnych, 503-895-135

NML Sprzedam rowery i kosiarki spalinowe od 350zł, nowy traktor kosiarka 7.000zł, 509-347-713



NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. na rynku krajowym, NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Łława-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax 89/649-31-19, 604-222-552

NML Kawalerka na I piętrze w bloku w centrum Nowego Miasta Lubawskiego do wynajęcia od zaraz 530-673-351.

NML Mam do wynajęcia mieszkanie 46m2, ul.Piastowska, Nowe Miasto Lubawskie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, pierwsze piętro, umeblowane, 505-437-501



NML Mieszkanie 56m2 do wynajęcia od pierwszego sierpnia, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, umeblowane, centrum Nowego Miasta Lubawskiego, wynajem długoterminowy, tel.506-439-480

NML Sprzedam działkę budowlaną 12 ar w Tereszewie obok lasu, 725-728-258

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Wydzierżawię halę produkcyjną 200m2 wraz z placem 0,5ha w Tereszewie, 509-347-713

NML Wynajmę dobrze wyposażony lokal 25m2 na biuro, handel, usługi kosmetyczne+miejsce parkingowe, 507-265-998



WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703



AUTO-MOTO

NML Sprzedam Opel Meriva 1.6+gaz 2003r., czarny, 5 drzwi, 696-534-636

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny- Nowe Miasto Lubawskie i okolice do 70km, 721-650-686



USŁUGI

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.



RÓŻNE

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.



ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

RYBY zarybieniowe sprzedaż, 602-399-656

maszyny rolnicze

CZĘŚCI UŻYWANE Bizon-Wardęgowo, NOWY telefon.605-070-911

NML Sprzedam przyczepę wywrotkę, pług czterokołowy, brony szesnastki, żmijkę do zboża, 503-925-424

produkty rolne

NML Sprzedam pszenicę, 56-472-86-99 lub 784-949-796

SPRZEDAM: ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

inne

WEZMĘ ziemię rolną w dzierżawę, 503-655-814



ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka niemieckiego, długowłosego (suka) z rodowodem, 506-10-90-11.



RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

czność towarzyska, uchybienie; 38) tanie irlandzkie linie lotnicze; 39) ... Baba od czterdziestu rozbójników; 40) mieszkają w nim studenci; 41) porzeczki i truskawki; 42) opłata za studia; 43) najwyższy szczyt Tyrolu Południowego; 44) przepływa przez Kolbencję; 45) dodatkowa piosenka po brawach; 46) hodowla roślin; 47) japoński koncert motoryzacyjny; 48) gruba gałąź; 49) rzeka w Badajoz; 50) prowincja ze stolicą Kanady; 51) dziura w ścianie; 52) brak szczęścia, pech; 53) waluta Iraku; 54) inaczej ubikacja, ustęp; 55) stolica Sudanu; 56) imię żeńskie; 57) burzowe lub telewizyjne; 58) Szalom, autor dramatu "Bóg zemsty"; 59) ortodontyczny i słuchowy.

3				8			4	
	7	5		9		8		
				3		6		7
6					5		9	
					8	2		
1			9	4	2	3		5
2	5			7		9		3
7			8		9	5		
	6	8	1		3			4

GARMIN IRON TRIATHLON ZA NAMI

Ponad 500 zawodniczek i zawodników z całej Polski stawiało się w Elblągu na szóstej edycji imprezy. Na każdym z trzech dystansów była walka i nie brakowało emocji.

Triathloniści rywalizowali na trzech dystansach 1/2 IM (1,9 km pływani, 90 km jazdy na rowerze i 21,1 km bieg) w 1/4 IM (0,95 km - 45 km - 10,55 km) oraz w 1/8 IM (0,475 km - 22,5 km - 5,27). Impreza przyciągnęła nie tylko sporą ilość chętnych obejrzenia zmagania na trasach, czy wpływaniu wrzecz Elbląg, ale także ponad pół tysiąca startujących, za co można pochwalić organizatorów imprezy. Swoją cegiełkę dołożył Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elblągu, który świetnie zabezpieczył, oznaczył i przygotował trasy do wyścigów kolarskich, jak i biegowych. Do tego wszystkiego dostroili się uczestnicy zmagania i była to impreza godna wysokiej rangi. W każdej konkuren-



cji od początku do końca nie brakowało walki i chęci odniesienia sukcesu. Najlepsi walczyli o zwycięstwo, a ci, co odbiegali nieco poziomem, chcieli ukończyć daną konkurencję. Tuż po zakończeniu zawodów nie brakowało gratulacji i dobrych opinii o zawodach. Większość uczestników — żegnając się — mówiła: „Do zobaczenia za rok.”

JERZY KUCZYŃSKI

OTO ZWYCIĘZCY:

1/2 IM: kobiety — Anna Andrałojć (Bydgoszcz), **mężczyźni** — Tomasz Maksymowicz (Elbląg)
1/4 IM: kobiety — Natalia Rypel (Kędzierzyn-Koźle), **mężczyźni** — Tomasz Brember (Chorzów)
1/8 IM: kobiety — Agnieszka Kropiewnicka (Warszawa), **mężczyźni** — Kacper Koszał (Konin)



NIEUDANA INAUGURACJA OLIMPII

W pierwszym meczu o ligowe punkty nowego sezonu 2022/2023 Olimpia Elbląg nie sprostała spadkowiczowi z I ligi Górnikowi Polkowice i zeszła z boiska pokonana, przegrywając 0:1. Teraz czeka ją kolejny trudny mecz na wyjeździe z Motorem Lublin.



JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@
dziennikelblaski.pl

• Olimpia Elbląg — Górnik Polkowice 0:1 (0:1)

0:1 — Abdallah Hafez (44)
OLIMPIA: Witan — Piekarski, Sarnowski, Wenger, Jakubczyk, Danowski (54 Famulak), Czernis (81 Kuczałek), Stefaniak (82 Turzyniecki), Senkevich, Rajch (82 Branecki), Wojtyra (81 Kozera).

Ósmy sezon gry w II lidze drużyna elbląska rozpoczęła od porażki. Po raz piąty żółto-biało-niebiescy walczyli z zespołem z Dolnego Śląska i jak do tej pory jeszcze nie wygrali (3 porażki, 2 remisy).

Przed rozpoczęciem spotkania doszło do niemiłej konsternacji. Kibice Olimpii pozamykali wejściowe bramy, a na stadion weszli dopiero po kwadransie gry, okazując wódlarzom klubu swoje niezadowolenie z braku jasnej deklaracji, o jakie cele w tym sezonie grają piłkarze. W poniedziałek sytuację skomentował prezes zarządu ZKS Olimpia Elbląg Paweł Guminiak, pisząc w opublikowanym oświadczeniu: — Nie możemy przejść obojętnie wobec incydentu, do jakiego doszło przed rozpoczęciem niedzielnej imprezy. Pragniemy jednoznacznie iz pełną stanowczością potępić zachowanie chuliganów zamieszanych w zablokowanie bram wejściowych na obiekt przy ul. Agrykola 8, co uniemożliwiło pozostałym osobom wejście na stadion przed rozpoczęciem meczu.

— Takie zachowanie odbieramy nie jako rzekomą formę protestu wobec zarządu, który nie chce deklarować awansu do I ligi jako celu na ten sezon, a jako bezpośredni atak na bezpieczeństwo organizowanej imprezy, szczególnie zawodników, sztabu szkoleniowego, pracowników i wszystkich kibiców, którzy zdecydowali się w tym dniu dopingować drużynę i walczyć o zwycięstwo. W czasie konferencji wyraźnie było powiedziane, że w każdym

meczu gramy o zwycięstwo. To chyba wystarczająca deklaracja dla każdego prawdziwego fana Olimpii — przekazuje Guminiak.

I dodaje: — Ubolewamy nad faktem, że osoby podające się za kibiców ZKS Olimpii Elbląg dopuściły się takiego czynu w czasie, kiedy powinny głośnym dopingiem uskrzydlać swój klub, a zawodnicy od 1 minuty walczyli, aby pokonać przeciwników. Może wtedy zabrakło dopingów, a w głowach zawodników pojawiły się wątpliwości, co się dzieje wokół stadionu. Mamy na uwadze, że zdecydowana większość kibiców chce jak najlepiej dla Olimpii Elbląg, jednak coraz wyraźniej dostrzegamy kilka osób, które próbują traktować klub jak swój prywatny folwark. Na Agrykola nie ma miejsca na tego typu ekscesy.

— Jeżeli taka, lub podobna sytuacja kiedykolwiek się powtórzy, wobec głównych organizatorów i rozpoznanych osób takiego zajścia zostaną wyciągnięte konsekwencje wynikające z Wewnętrznych Regulaminu Klubu oraz Ustawy o imprezach masowych w postaci zakazów stadionowych i skierowania sprawy na drogę sądową — zapowiada prezes klubu.

— Wszystkich kibiców, którzy w związku z ww. sytuacją ucierpieli, chcemy ze swojej strony przeprosić. Klub nie utożsamia się z osobami odpowiedzialnymi za niedzielne zajścia. Pragniemy złożyć również wielkie podziękowania i wyrazy szacunku do kibiców, którzy pomimo tego



Mecz z Górnikiem Polkowice. Olimpia w ataku nie miała żadnych argumentów

incydentu wykazali się cierpliwością i przybyli na stadion przy Agrykola. Bliższe tysięczna frekwencja na tym meczu zasługuje na duże słowa uznania — podsumowuje Paweł Guminiak.

Wracając do meczu, w pierwszym kwadransie gry lepsze wrażenie sprawiali goście, choć gra była nerwowa i niedokładna z obu stron. To podopieczni trenera Szymona Szydełki mogli otworzyć wynik spotkania. W 6 min z 14 metrów uderzył Mariusz Idzik, strzelił zbyt lekko, więc Andrzej Witan nie miał problemu z wyłapaniem piłki.

Minutę później ten sam zawodnik był w dogodnej sytuacji, ale trafił w boczną siatkę. Olimpia prowadziła otwartą grę i po jednym

z kontrataków Patryk Jakubczyk uderzył z dystansu, jednak na miejscu był bramkarz gości Błażej Niezgoda.

Kiedy wydawało się, że drużyny zjedną na przerwę do szatni bez zdobycia bramkowej, goście w 44 min wyszli jednak na prowadzenie. Na strzał z narożnika pola karnego po długim rogu zdecydował się Egipcjanin Abdallah Hafez i za chwilę wpadł w objęcia kolegów.

Po przerwie drużyna przyjezdnych sprawiała lepsze wrażenie. Z kolei elblążanie grali ambitnie, ale nie mieli pomysłu na strzelenie gola. W 67 min Maciej Famulak uderzył z 20 metrów, ale piłka poszybowała nad bramką. To był właściwie jeden strzał po przerwie, a resztę stanowiły dośrodkowania,

gdzie w porę interweniowali bramkarz i obrońcy gości. Tak na dobrą sprawę Olimpia w ataku nie miała żadnych argumentów. W efekcie zaczęła sezon od porażki.

• **Pozostałe wyniki:** Wisła Puławy — GKS Jastrzębie 0:1 (0:0), Hutnik Kraków — Lech II Poznań 3:2 (1:0), Siarka Tarnobrzeg — Znicz Pruszków 4:0 (2:0), Radunia Stężyca — Śląsk II Wrocław 3:3 (1:2), Kotwica Kołobrzeg — Stomil Olsztyn 0:0, Zagłębie II Lubin — Pogoń Siedlce 1:0 (0:0), Garbarnia Kraków — Motor Lublin 2:2 (1:2), Polonia Warszawa — KKS Kalisz (14.09).

PO 1. KOLEJCE

1. Siarka	3	4:0
2. Hutnik	3	3:2
3. Górnik	3	1:0
GKS	3	1:0

5. Zagłębie II	3	1:0
6. Radunia	1	3:3
Śląsk II	1	3:3
8. Garbarnia	1	2:2
Motor	1	2:2
10. Kotwica	1	0:0
Stomil	1	0:0
12. Polonia	0	0:0
KKS	0	0:0
14. Lech II	0	2:3
15. Wisła	0	0:1
Olimpia	0	0:1
Pogoń	0	0:1
18. Znicz	0	0:4

CZY ZGASZA MOTOR LUBLIN?

Przed Olimpią kolejne wyzwanie. Tym razem elblążanie już jutro t/j w sobotę zagrają na wyjeździe. Rywal elblążan w pierwszej kolejce zremisował na wyjeździe z Garbarnią Kraków 2:2. Z tego wyniku na pewno byli zadowoleni lublinianie, gdyż przez ostatni kwadrans grali w dziesiątkę.

W zespole lubelskim przed sezonem nastąpiła rewolucja kadrowa. Pracę stracił trener Marek Saganowski, a jego miejsce zajął Stanisław Szpyrka. Odeszło też kilku zawodników. Mimo tych zmian drużyna z Koziego Grodu w tym sezonie ponownie chce się włączyć do walki o awans do I ligi.

Zapowiada się ciekawe spotkanie pomiędzy Motorem a Olimpią na stadionie Arena Lublin. Oba zespoły zainteresowane są zdobyciem kompletu punktów. Kto się okaże lepszy, o tym zadecyduje boisko.

Olimpia, by wywalczyć punkty, musi zagrać zdecydowanie lepiej, w szczególności w drugiej linii jak i w ataku. Dotąd oba zespoły spotykały się z sobą 16-krotnie. 5 zwycięstw odniosła Olimpia, tyleż samo Motor a sześć pojedynków zakończyło się remisami.

W minionym sezonie Olimpia zremisowała u siebie 0:0 i poniosła porażkę na wyjeździe 0:1.

W meczach 2. kolejki grać będą: piątek: Znicz — Radunia (g. 17), sobota: Śląsk II — Kotwica (13), KKS — Garbarnia (17), Pogoń — Polonia (17), Wisła — Hutnik (18), Motor — Olimpia (19), niedziela: Lech II — Siarka (16), Stomil — Zagłębie (16), GKS — Górnik (19.45).



REMIS CONCORDII W GDAŃSKU

Po 2-tygodniowych zajęciach piłkarze III-ligowej Concordii Elbląg w okresie przygotowawczym do nowego sezonu rozegrali pierwszy mecz kontrolny z wicemistrzem IV ligi pomorskiej Jaguarem Gdańsk. Mecz zakończył się remisem 2:2.

• Jaguar Gdańsk — Concordia Elbląg 2:2 (1:1)

1:0 — Czychowski (17), 1:1 — Bukacki (21), 2:1 — Wierczyński (50), 2:2 — Wieliczko (80)

CONCORDIA: Czajor (46 Denchuk) — Akubardia, Edil, Szawara, Bukacki, Rudziński, Drewek, Kopka, Kruczkowski, Jarzębski, Wieliczko.

W drugiej połowie grali jeszcze: Tandecki, Rękawek, Pelc, Nestorowicz, Nahorny, Błaszczyk, Kaczorowski.

W meczu tym wspólnie elbląskim wystąpiło 19 zawodników, w tym 8 testowanych. Wśród nich znaleźli się: dwaj bramkarze Czajor (KKS Kalisz) oraz 30-letni Denchuk (Metalist Charków).

Ponadto trener Krzysztof Machiński sprawdzał przydatność zawodników z pola gry, a byli to: Akubardia



Fot. Concordia Elbląg



(Metalist Charków), Nahorny (Ahrobiznes Wołochyjsk), Kruczkowski (Bałtyk Koszalin), Kaczorowski (Lechia II Gdańsk) oraz młodzieżowcy: Jarzębski (Stal Głowno) oraz Tandecki (Arka II Gdynia).

W pierwszej odsłonie meczu Concordia prowadziła grę, ale to gospodarze otworzyli wynik meczu. W 17 min Czychowski wykonywał rzut wolny z 17 metrów, piłka trafiła w mur, ale po dobitce tegoż zawodnika swoje

miejsce znalazła siatka.

Cztery minuty później był już remis. Po trójkowej akcji Wieliczko — Kopka — Bukacki, ten ostatni strzałem z pola karnego zmusił bramkarza gospodarzy do wyjęcia piłki z siatki.

Jeszcze do przerwy elblążanie mogli objąć prowadzenie, ale Wieliczko i Kopka obili słupek. Po przerwie trener elblążan dokonał kilku zmian i gra straciła na płynności i dokładności.

To gospodarze byli częściej w posiadaniu piłki. W 50 min ponownie wyszli na prowadzenie, kiedy Wierczyński skierował głową piłkę do siatki.

W 79 min drużyna Jaguara powinna podwyższyć rezultat na 3:1, ale nie wykorzystała rzutu karnego, z którego obronną ręką wyszedł bramkarz gości Denchuk.

Niewykorzystane sytuacje zazwyczaj się mszczą i nie inaczej było tym razem. Minutę później Bukacki obsłużył Wieliczko i ten, będąc sam na sam z bramkarzem gospodarzy, nie zmarnował sytuacji, doprowadził do remisu i w ten sposób ustalił wynik meczu.

Kolejnym rywalem Concordii będzie w najbliższą sobotę w Ostródzie tamtejszy Sokół.

JERZY KUCZYŃSKI

j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

SMOCZE ŁODZIE ZNÓW W ELBLĄGU

Wyścigi smoczyc łodzi to jedna z atrakcji tegorocznego Elbląskiego Święta Chleba. Rywalizacja wioślarzy została zaplanowana na 27 sierpnia (sobota). Do udziału w imprezie zapraszamy wszystkich chętnych amatorów: grupy nieformalne, zakłady pracy, organizacje pozarządowe, przedstawicieli instytucji,

samorządów i klubów sportowych. Załoga składa się z 16 osób plus dobosz. Co ważne, mogą to być załogi mieszane — liczba kobiet i mężczyzn może być dowolna. Możliwy jest udział osób, które w dniu startu mają ukończone 14 lat. Zgłoszenia, które przyjmowane są do 25 sierpnia, należy

przesyłać poprzez formularz dostępny na stronie MOSiR. Główną areną zmagani smoczyc łodzi będzie tradycyjnie rzeka Elbląg, pomiędzy mostami Wysokim a Niskim. Początek zawodów zaplanowano na o godz. 10:00. Dla trzech najlepszych ekip przewidziano puchary prezydenta miasta oraz medale, a dla wszystkich



Fot. archiwum DE

drużyn pamiątkowe dyplomy. Startujący zawodnicy są zobowiązani do udziału

w wyścigach w kamizelkach asekuracyjnych, które zapewnią organizatorzy. Na każdej

łodzi nad bezpieczeństwem uczestników wyścigów będzie czuwał sternik. **MOSIR ELBLĄG**

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA STARTUJE FORTUNA PUCHAR POLSKI

W najbliższą środę rozpoczyna się kolejna edycja Fortuna Puchar Polski na szczeblu centralnym. W rundzie wstępnej rozegranych zostanie dziesięć spotkań, w których grać będzie 18 zespołów II ligi z minionego sezonu, a także dwie drużyny z miejsc 17-18, które opuściły zaplecze ekstraklasy. Gospodarzami pierwszych spotkań są drużyny, które zajęły wyższe miejsca na koniec sezonu w tabeli. Tym razem rywalem Olimpii Elbląg będzie w Krakowie tamtejsza Garbarnia, gdzie wynik meczu jest sprawą otwartą, a wygrana elblążan będzie miłą niespodzianką. Na każdym etapie o awansie



Fot. Concordia Elbląg

decyduje jedno spotkanie. W razie remisu, po 90 min gry, arbiter zarządza dogrywkę, potem ewentualnie rzuty karne. W rundzie wstępnej grać będą: wtorek: Motor Lublin — Śląsk II Wrocław, Ruch Chorzów — Znicz Pruszków, środa: Lech II Poznań — Po-

goń Siedlce, Wigry Suwałki — KKS Kalisz, GKS Jastrzębie — Sokół Ostróda, Radunia Stężyca — Wisła Puławy, Stal Rzeszów — Pogoń Grodzisk Maz, Chojniczanka Chojnice — Hutnik Kraków. Górnik Polkowice — GKS Bełchatów 3:0 (walkower).



Fot. Olimpia Elbląg

PIERWSZY TRANSFER CONCORDII

Szymon Matysiak jest pierwszym zawodnikiem, który przed sezonem zasilą III-ligową Concordię Elbląg. Ten 20-letni bramkarz jeszcze w rundzie wiosennej występował na boiskach IV ligi, reprezentu-

jąc barwy Ilanki Rzepin (woj Lubuskie). Zawodnik ten jest wychowankiem Pogoni Szczecin, Wcześniej występował we Włoszech w grupach młodzieżowych U-17 i U-18 w Torino. Będąc w tym klubie, trenował z pierwszym zespołem seniorów, który występuje w Serie A.

KOLEJNY NOWY PIŁKARZ W OLIMPII

Aron Stasiak został wypożyczony do końca sezonu z Pogoni Szczecin do Olimpii Elbląg. W umowie zawarto możliwość skończenia wypowiedzenia po zakończeniu rundy jesiennej. 23-letni napastnik w minionym sezonie reprezentował barwy drugiego zespołu Pogoni, w którym zanotował 28 występów na poziomie III ligi. Wcześniej też reprezentował barwy Górnika Łęczna. Warto dodać, że zawodnik ten ma za sobą debiut w PKO Ekstraklasie przeciwko Warcie Poznań. W obecnym sezonie wraz z pierwszą drużyną Pogoni odbył zgrupowanie w Turcji i Opałenicy.

JERZY KUCZYŃSKI